

POWRÓT NASZEGO PANA

HISTORIA świecka i święta zgadzają się pod względem następujących faktów: że około r. Pańskiego I narodziło się w Betleemie dziecko, któremu dano imię Jezus; że ono wzrosło do wieku pełnoletniego; że następnie stało się wielkim Nauczycielem; że ten Nauczyciel później został ukrzyżowany na krzyżu drzewianym i umarł; i że religia chrześcijańska jest oparta na naukach tego wielkiego Nauczyciela, mianowicie bierze za fundament nauki Jezusa z Nazaretu.

Nauka Biblii obfituje w dowody, że Jezus z Nazaretu, kiedy miał lat trzydzieści, ochrzcił się w rzece Jordan; że On wybrał dwunastu uczniów, których specjalnie pouczał przez lat trzy i pół; że Jego ukrzyżowanie przepowiedzieli prorocy Jehowy; że trzeciego dnia po Swojej śmierci zmartwychwstał od umarłych; że w czterdzieści dni potem wstąpił do nieba, a w dzień dni później duch święty był dany Jego wiernym uczniom, którzy według Jego rady oczekiwali nato w Jeruzalemie; i że ci uczniowie spodziewali się wtórego przyścia Jezusa Chrystusa, o czym później mówili i pisali do Kościoła. Z tymi faktami zapoznani są dobrze wszyscy, którzy wierzą w naukę Biblii. Przeto jeżeli ta księga czyli Pismo Św. stwierdza fakt wtórego przyścia Pana Jezusa, powinniśmy w niej znaleźć dowód, w jaki sposób i kiedy i jak Jego przyście miało się zaznaczyć, oraz dla jakiego celu On zamierzył przyść po raz wtóry. Dlatego wtym porządku i względzie postaramy się zbadać dowody Pisma Świętego.

FAKT WTÓREGO PRZYJŚCIA JEZUSA

Po ochrzczeniu się w rzece Jordan, Jezus otrzymał uznanie, że był Synem Boga, jak czytamy: „Ten jest On Syn mój miły, w którym mi się upodobało.” (Mateusza 3:17) Później, będąc z Piotrem, Jakubem i Janem na górze, tak zwanej Przemienienia Pańskiego, Jezus znowu, że był Synem Boga, otrzymał następujące świadectwo: „Ten jest Syn mój miły, w którym mi się upodobało, tego słuchajcie.” (Mateusza 17:5) Jezus często nazywał Jehowę Boga Swoim Ojcem, a Siebie Synem z nieba. Przy pewnej okazji powiedział: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, nie może Syn sam od siebie nic czynić, jedno co widzi, że Ojciec czyni; albowiem cokolwiek On czyni, to także i Syn czyni. Boć Ojciec miłuje Syna i ukazuje wszystko, co Sam czyni i większe Mu nadte sprawy pokaże, abyście się w dziwowali.” (Jana 5:19,20; Jana 9:35-38) Później dodał: „Ale te (rzeczy) są napisane, abyście wy wierzyli, że Jezus jest Chrystus, Syn Boży, ażebyście wierząc żywot mieli w imieniu Jego.”—Jana 20:31.

Jako Syna Bożego, słowa wypowiedziane przez Jezusa muszą zawierać absolutną prawdę. Jego świadectwo jest wystarczającym do utrwalenia i dania podwalin temu przedmiotowi. On mówił, że każde słowo wypowiadał z autorytetu Swego Ojca, Jehowy. (Jana 14:10) Odnosnie Swego wtórego przyjścia Jezus Chrystus krótko przed Swoją śmiercią dał upewnienie Swoim uczniom w następujących słowach: „W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; a jeśli nie, wżdybymci wam powiedział. Idę abym wam zgotował miejsce, a gdy odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zasię i wezmę was do siebie, żebyście gdzieś ja jest i wy byli. A dokąd Ja idę, wiecie i drogę znacie.” (Jana 14:2-4) „Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was.” (Jana 14:18) „Słyszeliście, że Ja wam powiedział: odchodzę i zaś przyj-

dę do was. Gdybyście mię miłowali, wżdybyście się radowali, żem rzekł: Idę do Ojca, bo Ojciec mój większy jest niż Ja." (Jana 14:28) Powyższe słowa niezbicie dowodzą, że On miał przyjść po raz wtóry.

Po zmartwychwstaniu, Jezus kilkakrotnie ukazał się Swoim uczniom, nie w Swojem chwalebnem ciele, lecz w przybranem, w szczególnym celu, by upewnić ich o Swojem zmartwychwstaniu. W rozmowie z nimi, powiedział im, że miał wstąpić do Boga, Swego Ojca w niebie. (Jana 20:17) I w dzień rozstania się z nimi czyli odejścia do Boga Jehowy, zgromadził ich na Górę Oliwną i udzielił im wiele wskazówek, a przy końcu powiedział im, by udali się do Jeruzalemu i żeby tam oczekiwali na otrzymanie mocy ducha świętego, przez co mieli być uzdolnieni i stać się Jego świadkami. „A to rzekłszy, gdy oni patrzali, w górę podniesiony jest, a obłok wziął go od oczu ich. A gdy za Nim do nieba idącym pilnie patrzali, oto dwaj mężowie stanęli przy nich w białem odzieniu i rzekli: mężowie galilejscy! przecz stoicie patrząc w niebo? ten Jezus, który w górę wzięty od was jest do nieba, tak przyjdzie jakoście go widzieli idącego do nieba." (Dzieje Apostolskie 1:9-11) Inne ustępy Pisma Św. dowodzą, że tymi świadkami dla Jego uczni byli aniołowie, przysłani z nieba, żeby uczniowie wskutek takiego świadectwa byli utwierdzeni i ugruntowani w swojej wierze; i ci świadkowie upewnili ich, że Jezus znowu miał przyjść.

To oświadczenie apostołom dało silne przekonanie, że Jezus miał przyjść po raz wtóry i ono wpłynęło na ich pisanie jako też i na ich mowę. Dziesięć dni po wstąpieniu naszego Pana do nieba, po otrzymaniu daru ducha świętego przez apostołów, Św. Piotr stanął przed licznem zgromadzeniem i rzekł: „A [On, Jehowa] pośle onego, który wam opowiedziany jest, Jezusa Chrystusa, który zaiste nie-

biosa ma objąć aż do czasu naprawienia wszystkich rzeczy, co był przepowiedział Bóg przez usta wszystkich świętych Swoich proroków od wieków."—Dzieje Ap. 3:20,21.

Św. Paweł, którego Pan posłał jako Śwego specjalnego ambasadora, spładzając i pomazując go duchem świętym, z natchnienia napisał: „Albowiem ja już bywałem ofiarowany, a czas rozwiązania mego nadchodzi. Dobrym bój bojowałem, biegiem wykonałem, wiarę zachowałem, zatem odłożona mi jest korona sprawiedliwości, którą mi odda w on dzień Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali sławne przyjście Jego.” (2 Tymoteusza 4:6-8) Apostoł wiedział, że musiał umrzeć i oczekiwać na zmartwychwstanie, które miało nastąpić z wtórem przyjściem Pana. On poprzednio o tem mówił jak mamy napisane w innym jego liście: „Albowiem jeśli wierzymy, iż Jezus umarł i zmartwychwstał, tak Bóg i tych, którzy zasnęli w Jezusie, przywiedzie z Nim. Boć to wam powiadamy słowem Pańskim, że my, którzy żywi pozostaniemy do przyjścia Pańskiego, nie uprzedzimy onych, którzy zasnęli.” (1 Tesalonicensów 4:14,15) Dalszymi potwierdzającymi dowodami co do tego przedmiotu posłużą następujące ustępy: 1 Koryntjan 1:7; 15:23; 1 Tesalonicensów 2:19; 2 Tesalonicensów 2:8; Jakuba 5:7,8; 2 Piotra 1:16; Filipensów 3:20. Wiele więcej dowodów Pisma Św. stwierdza wtóre przyjście Pana, lecz powyżej przytoczone dostatecznie o tem świadczą.

SPOSÓB JEGO WTÓREGO PRZYSZCIA

Czy mamy spodziewać się, że Pan z wtórem Swojem przyjściem okaże się ludziom w ludzkim ciecie? Jeżeli nie, to dlaczego? To pytanie musi być odpowiedziane negatywnie, ponieważ Jezus Chrystus nie jest już istotą ludzką, lecz duchową, a zatem nie należy się Go spodziewać by przy-

szedł w ciele. Wtym względzie Św. Paweł powiada: „Aleć Pan jest tym duchem.” (2 Koryntjan 3:17) Kiedy Jezus tłumaczył Nikodemowi, że istoty duchowej człowiek nie może oglądać, powiedział mu: „Co się narodziło z ciała, ciało jest, a co się narodziło z ducha, duch jest. Nie dziwuj się że ci powiedział: musicie się znowu narodzić. Wiatr gdzie chce wieje i głos jego słyszysz, ale nie wiesz skąd przychodzi i dokąd idzie; takież jest każdy, który się narodził z ducha.” (Jana 3:6-8) Pan Jezus Chrystus został uśmiercony w ludzkim ciele, lecz wzbudzony ze śmierci istotą duchową.—1 Piotra 3:18.

Uczniowie i wierni naśladowcy Jezusa Chrystusa mają obietnicę, że będą współuczestniczyć w błogosławieństwach głównego zmartwychwstania i zostaną przemienieni z ludzkich na duchowe istoty. Oni będą oglądali Pana Boga jakim jest, ponieważ staną się na podobieństwo Jego i On ich przyjmie do Siebie. Oczy ludzkie nie będą oglądały Pana; albowiem istota ludzka nie może oglądać istoty duchowej i ostać się przy życiu. (1 Tymoteusza 6:15,16) Dlatego Jezus przed odejściem z ziemi do nieba, kiedy pouczał Swoich uczniów, powiedział im: „Jeszcze maluczko, a świat mię już więcej nie ogląda; lecz wy mię oglądacie; bo ja żyję i wy żyć będziecie.” (Jana 14:19) Tutaj jest stanowczo powiedziane, że świat więcej nie będzie Go oglądał, lecz Jego uczniowie będą Go oglądali; i dlatego, że będą Go oglądali, powiedział im: „Przyjdę zasię i wezmę was do Siebie, żebyście gdzieś Ja jest i wy byli. A dokąd Ja idę wiecie i drogę znacie.”—Jana 14:3,4.

Sposób wtórego przyjścia naszego Pana szczegółowo traktuje Tom 2 Wykładów Pisma Świętego. Z tego dzieła na umocnienie tego przedmiotu cytujemy następujący ustęp:

„Musimy także pamiętać, że Pan nasz nie jest już więcej istotą ludzką; że jako istota ludzka oddał się On na Okup

ludziom i jedynie w tym celu stał się człowiekiem. (1 Tymoteusza 2:6; Żydów 10:4,5, i Koryntjan 15:21,22) Teraz jest On wysoce wywyższony, aż do natury Boskiej. Dlatego Paweł powiada: 'Chociaśmy też znali Chrystusa według ciała, lecz teraz więcej [takiego] nie znamy. (2 Koryntjan 5:16) Wzbudzony został z martwych istotą duchową. (1 Koryntjan 15:45) Niema w Nim już nic ludzkiego pod żadnym względem, albowiem nie możemy zapomnąć tego, czegośmy się nauczyli, (Zob. Tom 1, rozdział 10)—że natury są oddzielone i różne. Że jeżeli Pan nasz nie jest już więcej pod żadnym względem ani w żadnym stopniu istotą ludzką, to nie mamy spodziewać się, że przyjdzie po raz wtóry jako istota ludzka, jak to się stało w pierwszym przyjsciu. Jego wtóre przyjscie odbędzie się w inny sposób jak również i w innym celu.'—Tom drugi Wykładów Pisma Świętego, stronica 114.

Dowód Pisma Św. stwierdza niezbicie, że Pan Jezus wstąpił do nieba istotą duchową w Boskiej naturze i że nigdy nie będzie widziany przez żadne oko ludzkie. Jednakże wierni członkowie Kościoła będą oglądali Go, ponieważ On przyjmie ich do Swej chwały, kiedy oni staną się na podobieństwo Jego. Opisując ten przedmiot, Św. Jan z natchnienia pisze o sobie i o innych tej samej wiary i lojalności temi słowy: „Jeszcze się nie objawiło czem będziemy, lecz wiemy, iż gdy się On objawi, podobni Mu będziemy; albowiem ujrzymy Go tak jako jest.” (1 Jana 3:2) Ponieważ powyższe słowa odnoszą się tylko do członków Kościoła, tylko do tych, którzy otrzymają część w pierwszym zmartwychwstaniu i staną się Boskimi istotami, zatem stanowczo dowodzą, że żadne ludzkie oko nie będzie oglądało Pana w Jego chwalebnem ciele. W związku z tym przedmiotem cytujemy z HARFY BOŻEJ następujący ustęp:

„Widząc teraz, że Jezus Chrystus jest chwalebną duchową istotą w Boskim organizmie i jak wiatr nie może być widziany skąd przychodzi i dokąd idzie, tak i duch może przychodzić i odchodzić nie będąc widziany przez ludzkie oko, przychodzimy do wniosku, że Pan nasz jest obecny,

choć niewidzialny. Szatan jest istotą duchową. Od wieków był on bogiem, czyli niewidzialnym władcą teraźniejszego złego świata (2 Koryntjan 4:3,4); a jednak żadne oko ludzkie nie widziało Szatana, choć jego wpływ każdy odczuł i dotąd odczuwa. Szatan jest nie tylko bogiem tego świata, ale i dowódcą niewidzialnych złych niebios. To jest, Szatan jako niewidzialny władca panuje nad upadłymi aniołami, którzy posiadają wpływ nad ludźmi. Apostoł Piotr tłumaczy: 'Lecz nowych niebios i nowej ziemi według obietnicy Jego oczekujemy, w których sprawiedliwość mieszka.' (2 Piotra 3:13; Objawienie 21:1-4) Przyszłe królestwo Pana jest nowym królestwem. Ta nowa władza, Mesjasz, jest niewidzialna i pozostanie niewidzialną dla oczu ludzkich, lecz ustanowi widzialnych przedstawicieli na ziemi, to jest, nowy społeczny i polityczny porządek rzeczy. Wobec tego nie należy spodziewać się, aby Pan przy wtórem przyjściu był w ludzkim ciele, widzialnym dla oka ludzkiego, ale jako potężna duchowa istota wprowadzi w czyn Swe królewskie rządy." —HARFA BÓŻA, paragraf 370.

Odnosnie sposobu Swego wtórego przyjścia, sam Pan Jezus powiedział: „Oto idę jako złodziej: błogosławiony, który czuje i strzeże szat swoich, aby nie chodził nago i nie widziano sromoty jego.” (Objawienie 16:15) Złodziej przychodzi zazwyczaj wtedy, gdy ludzie śpią, przychodzi pocichu by nie obudzić śpiących ze snu. Z tego należy rozumieć, że jedynie ci, którzy nie śpią lecz czuwają, mieli rozpoznać Jego obecność. Nasz Pan przez taką ilustrację zobraził Swoją obecność. Jako istota duchowa miał być obecny, podczas gdy cały świat miał spać czyli nie wiedzieć nic o Jego obecności; i nikt nie miał rozpoznać Jego obecności prócz tych, którzy umysłowo i duchowo mieli być przebudzeni i wyczuwać prorocтва, jak one się wypełniają, by przez to mogli być pewni w jakim czasie mieli się znajdować. Na poparcie tego cytujemy następujący ustęp:

„Na przykład Pan nasz powiedział: 'Oto idę jako złodziej;' oraz 'A jako było za dni Noego, tak będzie i za dni Syna człowieczego [w dniach Jego obecności]: Jedli, pili, żenili się

i za mąż wydawali się aż do onego dnia i nie wiedzieli nic aż przyszedł potop.' A kiedy Jezus był pytany od Faryzeusów, kiedy przyjdzie Królestwo Boże, odpowiedział im i rzekł: 'Nie przyjdzie Królestwo Boże z postrzeżeniem' [na marginesie, 'nie z zewnętrzną okazałością.']—Objawienie 16:15; Łukasza 17:26,27,20; Mateusza 24:38,39"—Tom 2, WYKŁADÓW PISMA ŚWIĘTEGO, stronica 156.

Odnosnie Swego wtórego przyjścia oraz napomnienia tych, którzy mieli być Mu wierni, Jezus powiedział: „Czujcież tedy, ponieważ nie wiecie której godziny Pan wasz przyjdzie, a to wiedźcie, że gdyby wiedział gospodarz o której straży złodziej ma przyjść, wždyby czuł i nie dałby podkopać domu swego.” (Mateusza 24:42,43) W ten sposób kładł nacisk na fakt Swojej obecności, że miał przyjść jako złodziej, niespodziewanie i że tylko czuwający mogli dowiedzieć się o początku Jego wtórej obecności.

Apostołowie w podobny sposób rozumieli wtóre przyjście Pana. Św Paweł pisał o przyjściu Pana, jako o „dniu Pańskim”, a mianowicie: „Albowiem sami dostatecznie wiecie, iż on dzień Pański jako złodziej w nocy tak przyjdzie. Bo gdy mówić będą pokój i bezpieczeństwo! tedy na nich nagle zginienie przyjdzie, jako ból na niewiastę brzemienną, a nie ujdą. Lecz wy, bracia! nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej zachwyił. Wszyscy wy jesteście synowie światłości i synowie dnia; nie jesteście synowie nocy ani ciemności. Przeto nie śpijmy jako inisi, ale czujmy i bądźmy trzeźwymi.” (1 Tesaloniczów 5:2-6) Apostoł Piotr opisuje ten sam czas i prawie w tych samych słowach: „A on dzień Pański przyjdzie jako złodziej w nocy, w który niebiosą z wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone ogniem stopnieją, a ziemia i rzeczy, które są na niej, spalone będą.”—2 Piotra 3:10.

Pan Jezus, omawiając sposób Swego wtórego przyjścia, powiedział: „Albowiem jako błyskawica wychodzi od

wschodu słońca i ukazuje się aż na zachód, tak będzie i przyjście Syna człowieczego.” (Mateusza 24:27) Wiodącą jest rzeczą, że Pan Jezus nie mówił o literalnej błyskawicy, wydającej światło migotliwe przy połączeniu się elektryczności w chmurach czyli o błysku lub o blasku przelotnym. Literalne błyskawice nie zawsze ukazują się od wschodu i nie zawsze oświecają zachód. One ukazują się z rozmaitych stron i oświecają tylko przelotnie na krótko. Słowo „błyskawica”, użyte w powyższym ustępie, zostało nieodpowiednio przetłumaczone z greckiego *astrape*, które właściwie oznacza „jasny błysk” albo oświecenie. Taką światłość daje tylko jedno ciało niebieskie, mianowicie Słońce, które stałe w zaraniu ukazuje się na wschodzie i oświeca aż do zachodu. Słońce czasami na krótko się zaćmiewa. Lecz jego zaćmienie mogą zauważyć jedynie ci, którzy są przebudzeni; tacy, co nie śpią, mogą obserwować i widzieć jak ciemność stopniowo jest rozpraszana wskutek ukazywania się światłości. To bardzo dobrze ilustruje wtóre ukazanie się naszego Pana i sposób Jego przyjścia.

Ten przedmiot jest łatwiej i zrozumialej opisany w języku greckim niż w polskim. Nasza Biblia polska zawiera kilka słów, odnoszących się do wtórego przyjścia naszego Pana. Staranne zbadanie tych różniących się słów, w świetle oryginalnego znaczenia z języka greckiego, dopomoże nam lepiej do zrozumienia tego przedmiotu.

Dlatego pragniemy zbadać trzy szczególne greckie słowa, które określają ten przedmiot.—*Parousia*, (wymawia się parusya); 2) *epiphaneia*, (wymawia się epifanja); i 3) *apokalipsis*, (wymawia się apokalipsys). Słowo *parousia* oznacza obecność. Słowo *epiphaneia* oznacza ukazanie się albo jasną światłość lub też zjawniowanie. *Apokalipsis* oznacza objawienie albo odsłonięcie, t. j. odkrycie rzeczy, które poprzednio były obecne lecz ukryte.

Następujące teksty odnoszą się do wtórego przyjścia naszego Pana i w tych znajduje się słowo *parousia*, które winno być tłumaczone *obecność*; podajemy je poniżej z właściwym tłumaczeniem tego słowa *obecności* i podkreślamy je kursywą czyli drukiem pochyłym

„Co za znak Twojej *obecności*?”—Mateusza 24.3.

„Tak będzie i *obecność* Syna człowieczego.”—Mateusza 24:27,37,39.

„Ci co są Chrystusowi w czasie Jego *obecności*.”—I Koryntjan 15:23.

„Kto jest nadzieją naszą, albo radością, albo koroną chwały? Izali nie wy, przed obliczem Pana naszego Jezusa Chrystusa przy Jego *obecności*?”—I Tesalonicensów 2.19.

„Aby utwierdzić serca wasze, żeby były bez nagany w świętobliwości przed Bogiem i Ojcem naszym, przy *obecności* Pana naszego Jezusa Chrystusa.”—I Tesalonicensów 3:13.

„My, którzy żywi pozostaniemy do *obecności* Pańskiej, nie uprzedzimy tych, którzy zasnęli.”—I Tesalon. 4:15.

„Niech będą bez nagany przy *obecności* Pana naszego Jezusa Chrystusa.”—I Tesalonicensów 5:23.

„A prosimy was bracia, co do *obecności* Pana naszego Jezusa Chrystusa i naszego się zgromadzenia do Niego.”—2 Tesalonicensów 2.1.

„Przetoż bracia, bądźcie cierpliwi aż do *obecności* Pańskiej.”—Jakuba 5:7.

„Bądźcież i wy cierpliwi, a umacniajcie serca swe; albowiem się przybliża *obecność* Pańska.”—Jakuba 5:8.

„W ostateczne dni przyjdą [znajdą się w kościele] szydercy, postępujący podług własnych swoich pożądliwości i mówiący: gdzież jest obietnica *obecności* Jego?”—2 Piotra 3:3,4.

Słowo *parousia* jest właściwie tłumaczone („obecność”) w 2 Koryntjan 10:10 i Filipensów 2:12.

W następujących tekstach, odnoszących się także do wtórego przyjścia naszego Pana, w języku oryginalnym—greckim, znajduje się słowo *epiphaneia*, które zostało przetłumaczone na język polski *objawienie* i *przyjście*. Podczas gdy to słowo—*epiphaneia* właściwie oznacza *ukazanie* się albo *jasną światłość*. Podajemy właściwe tłumaczenie następująco:

„Abyś zachował to przykazanie, będąc bez zmaży, bez nagany, aż do *ukazania* się Pana naszego Jezusa Chrystusa, który czasu swego okaże, kto jest błogosławiony i jedyny władca, Król królów i Pan panów.”—1 Tym. 6:14,15.

„Ja tedy zaklinam cię przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, który ma sądzić żywych i umarłych w *jasnej światłości* swojej i w królestwie swoim.”—2 Tym. 4:1.

„Zatem odłożona mi jest korona sprawiedliwości, którą mi odda w on dzień Pan Sędzia sprawiedliwy, a nietylko mnie, lecz i wszystkim, którzy umiłowali sławne *ukazanie* się Jego.”—2 Tymoteusza 4:8.

„Oczekując błogosławionej nadziei i *jasnej światłości* chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.”—Tytusa 2:13.

„Wtedy objawiony będzie ów niebożnik, którego Pan zabije duchem ust Swoich i zniszczy *jasną światłością obecności* Swojej.”—2 Tesalonicensów 2:8.

Podczas gdy w następujących tekstach i odnoszących się też do wtórego przyjścia naszego Pana, w języku oryginalnym—greckim, znajduje się słowo *apokalipsis*, które właściwie oznacza *objawienie* albo *odsłonięcie*. Podajemy to słowo poniżej właściwie tłumaczone i podkreślone kursywą:

„Utrapienia teraźniejszego czasu nic nie znaczą, w po-

równaniu z tą chwałą, która się ma *objawić w nas*.”—Rzymian 8:18.

„Ale podług tego, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radując się, abyście i przy *objawieniu* chwały Jego z weselem się radowali.”—1 Piotra 4:13.

„Ku dziedzictwu nieskazitelnemu i niepokalanemu i niezwiędłemu w niebiesiech dla nas zachowanemu, którzy mocą Bożą strzeżeni jesteśmy przez wiarę ku zbawieniu, które zgotowane jest, aby było *objawione* czasu ostatecznego.”—1 Piotra 1:4,5.

„Uczestnik chwały, która ma być *objawiona*.”—1 Piotra 5:1.

„Każdego robota jawna będzie;—bo to dzień pokaże, gdyż przez ogień się *objawi*.” (1 Koryntjan 3:13) To zapewne odnosi się do doświadczenia ludu Bożego podczas Jego obecności, przy końcu teraźniejszego wieku. Słowa apostoła zgadzają się z prorocstwem naszego Pana, które o tem samem doświadczeniu mówi: „A nic nie jest skrytego coby nie miało być *objawione* [odkryte].”—Łuk. 12:2.

„Miejcie nadzieję ku tej łasce, która wam dana będzie w *objawienie* Jezusa Chrystusa.”—1 Piotra 1:13.

„Wam, którzyście uciśnieni, odpocznienie z nami przy *objawieniu* Pana Jezusa Chrystusa z nieba .. w ogniu płomienistym oddając pomstę [wszelkiej niesprawiedliwości].”—2 Tesalonicensów 1:7,8.

„Tak, że wam na żadnym darze łaski nie zbywa, którzy oczekujecie *objawienia* [apokalipsis—odsłonięcia] Pana naszego Jezusa Chrystusa.” (1 Koryntjan 1:7) Jeżeli lud Boży jest czynnym, czuwa i wyczekuje błogosławieństw, które mają się okazać przy *objawieniu* Chrystusa, oraz jeżeli jako dobrzy słudzy wyczekują swego Pana—to na przód będą uwiadomieni o Jego obecności (*parousia*), o pracy żniwa i będą mieli z Nim udział w *objawieniu*.

„Aby doświadczona wiara wasza . . . okazała się ku chwale, czci i sławie w *objawieniu* [odsłonienu—odkryciu] Jezusa Chrystusa.”—I Piotra 1:7.

„Bo stworzenie [ludzkość] z tęsknotą oczekuje *objawienia* synów Bożych [Kościoła].”—Rzymian 8:19.

„Dnia tego, wyszedł Lot z Sodomy, spadł jako deszcz ogień z siarką z nieba, i wytracił wszystkich. Tak też będzie w on dzień, którego się Syn człowieczy *objawi*.” (Łukasz 17:29,30) To znaczy, że tylko „sól ziemi” t. j. święci będą przemienieni, natychmiast rozpocznie się sąd „czasem wielkiego ucisku.” Tym sposobem Syn Człowieczy będzie *objawiony*, jako *obecny Sędzia*, który od pewnego czasu już był obecny i „pieczętował” i zgromadzał swych „wybranych.”

Ale te trzy słowa greckie nie oznaczają trzykrotnego ukazywania się Pana; lecz ich różniące określenia dopomagają badającemu do lepszego zrozumienia tekstów, odnoszących się do wtórej obecności Pańskiej, jak i zarówno do zainicjowania albo odkrycia rzeczy, świadczących o Jego obecności.

Słowo *przyjście*, przetłumaczone *obecność*, nie oznacza kogoś idącego, lecz już obecnego. Aniołowie mogą obcować wśród istot ludzkich i wcale nie dać się im widzieć; tak też jest i w tym względzie, że Pan po Swojem wtórem *przyjściu* czyli od Swego wtórego *przyjścia* jest obecny i obcuje z tymi, którzy na Nim polegają, to jednak jest dla nich niewidzialny, a tem bardziej niewidzialny dla innych, którzy nie pokładają w Nim ufności.

Przy odchodzeniu naszego Pana na wysokości czyli do nieba, aniołowie Jego uczniom oświadczyli: „Ten Jezus, który w górę wzięty jest od was, tak przyjdzie jakoście Go widzieli idącego do nieba.” (Dzieje Apostolskie 1:11)

Lecz ci aniołowie nie powiedzieli im, że oni—uczniowie—mieli oglądać Jego przyjście w podobny sposób, jak od nich odszedł; nie mówili też nic, żeby ktokolwiek inny miał oglądać Jego przyjście. Oni mówili im raczej o sposobie, w jaki miał On powrócić. Nasz Pan Jezus odszedł po cichu i z wyjątkiem Jego wiernych naśladowców nikt o tem nie wiedział. Pan na krótko przed Swoją śmiercią powiedział wyraźnie Swoim uczniom, że za małą czkawkę świat nie miał oglądać Go więcej, lecz oni mieli oglądać Go. (Jana 14:19; 16:16-19,22) I po zmartwychwstaniu, świat naturalnymi oczyma nie oglądał i nie będzie oglądał więcej Pana. Lecz uczniowie będą oglądali Pana, bo będą uczynieni na podobieństwo Jego. Ze słów anielskich należy wnioskować, że jak Pan odszedł cichaczem i w sekrecie, tak też i w podobny sposób miał powrócić.

Należałoby się zatem słusznie spodziewać, że początek obecności Pana mieli rozpoznawać tylko Jemu wierni i czuwający na znaki czasów i na wypełnienie się proroctw, oraz którzy mieli badać Słowo Boże i czuwać nad sobą, by być z Nim w harmonii. Że ta manifestacja czyli jasna światłość miała powiększyć się im w miarę ich wzrostu w znajomość pod kierownictwem ducha Pańskiego. Podczas gdy dla świata objawienie i zmanifestowanie obecności Pańskiej nastąpi stopniowo, a szczególnie przez ucisk, jak On sam przepowiedział: „I ujrzą Syna człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z mocą i chwałą wielką.”—Mateusza 24:30.

Obłoki czyli chmury symbolizują zamieszanie; i w miarę jak świat będzie popadał w większe zamieszanie czyli ucisk i kiedy będzie miał powiedziane, że Pan jest obecny i gdy odnośnie Jego obecności będą dane dowody, ludzie zwyczajni zaczną rozpoznawać, że dzień Pański się zbliżył, że Pan powrócił i że królestwo niebieskie się przybli-

żyło. Tym wielkim przywilejem, opowiedzenia światu tej radosnej nowiny o wtórej obecności Pana, o sposobie Jego wtórego przyjścia i Jego celów, z łaski i opatrności, zostali zaszczytzeni Jego wierni i lojalni naśladowcy.

Powyższe wywody wskazują, że miał nadejść czas wtórej obecności Pana, którego oko ludzkie nie mogło oglądać; lecz prawdziwi i lojalni chrześcijanie, którzy miłowali Go i oczekiwali objawienia się Jego, wobec czego mieli czuwać i rozeznawać cudowne zdarzenia, po których zaraz na początku mieli rozpoznać Jego przyjście; i że ten fakt Jego powrotu stopniowo miał być zmanifestowany całemu światu, aż ewentualnie chwała Pańska będzie objawiona tym, którzy miłują i oceniają Go. Badanie przedmiotu wtórego przyjścia Pana według tego porządku wyjawia cel, dla czego zostały użyte następujące słowa: *parousia*, *epiphaneia* i *apokalipsis*.

Co do sposobu wtórego przyjścia Pana, sprawia dla wielu kłopot następujący ustęp Objawienia 1:7: „Oto idzie z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko.” Lecz jak już wyżej powiedzieliśmy, obłoki czyli chmury symbolizują zamieszanie. Słowo „ujrzy” jest przetłumaczone z greckiego *horao*, które Dr. Jakub Strong tłumaczy „rozeznąć.” Właściwe znaczenie tego ustępu jest to, że w miarę zwiększenia się zamieszania i ucisku na ziemi, znajomość o obecności Pańskiej się zwiększy i że ludzie ją tedy rozpoznają. I że wtedy oni będą pouczeni o znaczeniu ucisku i w ten sposób stopniowo będą pouczeni o Jego obecności. Następnie dowiedzą się, że ten ucisk nastąpi wskutek obecności Pańskiej i wskutek zmiany dyspensacji ze starego porządku na nowy.

CZAS JEGO WTÓREGO PRZYJŚCIA

Dzisiejsze duchowieństwo mało interesuje się wtórem przyjściem Chrystusa. Wprawdzie ono mówi: Pan kiedyś

przyjdzie, lecz nikt nie wie kiedy, dlatego nie potrzeba wcale tego przedmiotu badać. Ich nieświadomość odnośnie tego przedmiotu, po pierwsze może polega na tem, że oni nie chcą powrotu Pana, albowiem Jego wtóre przyjście spowoduje przewrót w ich systemach. Po drugie, nie są uświadomieni wtym względzie wskutek swej niewiary i nielojalności Panu. A po trzecie, zajmują się za dużo polityką tego złego świata. Dlatego w duchowym znaczeniu śpią i nie zwracają uwagi na świadectwa i znaki wtórej obecności Pana.

Św. Paweł mówił, że duchowieństwo na skutek swego snu i pijaństwa nie miało rozpoznać czasu wtórej obecności Pana. (1 Tesalonicensów 5:7) Spać oznacza nie zwracać uwagi na okoliczności otaczające; podczas gdy upicie się oznacza dobrowolne zaślepienie się rzeczami przeciwnymi królestwu Pana. W obronie swej nieświadomości odnośnie wtórego przyjścia Pana, cytują słowa Jego z Ewangelji Mateusza 24:36; „A o onym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec mój.” Winni zauważyć, że Jezus wcale nie mówił, by z wyjątkiem Jego Ojca nikt o tym dniu nie mógł się dowiedzieć i nie wiedział w przyszłości. Bo jeżeli byłoby prawdą, że nikt o tej godzinie nie mógłby się dowiedzieć, to znaczyłoby, że i sam Pan Jezus nie mógłby się o niej dowiedzieć. Takie rozumowanie byłoby nierozsądne i nielogiczne. Rozumieć trzeba, że kiedy Jezus wypowiadał powyższe słowa, znajdował się jeszcze na ziemi. Ale kiedy już zmartwychwstał, tedy powiedział: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi.” (Mateusza 28:18) Wtedy musiał wiedzieć dobrze i dokładnie o Swojem wtórem przyjściu.

Nikt nie może wątpić, by teraz Jezus nie wiedział dokładnie o Swojem wtórem przyjściu. Wobec tego należy rozumieć, że także i niektórzy z Jego wiernych naśladowców

mieli później dowiedzieć się o Jego wtórem przyjściu. Nawet duchowieństwo powiada, że i ono może się o tem dowiedzieć z biegiem czasu. Powyższy ustęp mówi właśnie, że w czasie właściwym wszyscy ujrzą Go. Pan, omawiając ten sam przedmiot, powiedział: „Czujcież tedy, ponieważ nie wiecie o której godzinie Pan wasz przyjdzie.” (Mateusza 24:32) O ile nikt nie mógłby dowiedzieć się o Jego przyjściu, dlaczego tedy Pan zachęcał kogoś do czuwania? A wiemy dobrze, że On nikogo nie zachęcał do czynienia rzeczy zbytecznych. A że On zlecił Swoim uczniom czuwać, to samo dowodzi, że prawdziwi czuwający, dobrzy stróżowie, mieli dowiedzieć się o czasie przyjścia Swego Pana.

Jeżeli ktoś czuwa na przyjście złodzieja i gdy ten przyjdzie, czuwający czyli pilnujący pozna jego obecność bądź przez słuch bądź przez zobaczenie go. Jezus przypodobał sposób Swego wtórego przyjścia do sposobu w jaki przybliża się złodziej. Komu On zlecił czuwanie? Jedynie tym, którzy zupełnie poświęcili się do czynienia świętej woli Bożej i którzy miłują Pana i pragną Jego przyjścia; przeto jedynie tym, którzy są działkami światłości i którzy postępują w świetle Pańskim, a to wskutek ich miłości dla Niego i dla Jego Słowa. Jeżeli ktoś miłuje ten zły świat, t. j. ten grzeszny system czyli zorganizowane społeczeństwo, stanowiące się z polityków, paskarzy i innych niesprawiedliwych ludzi, którzy ubiegają się o względy i zaszczyty drugich ludzi, to tem samem dowodzi, że nie miłuje Pana. (1 Jana 2:15) Tylko tacy doznają łaski Pańskiej, co do wyrozumienia z Jego rzeczy, którzy miłują sprawiedliwość i prawdę i którzy prawdziwie i szczerze starają się dowiedzieć co jest dobrem. Kto oddaje się Panu w poświęceniu i w zupełności polega na Nim, ma obietnicę, że Bóg będzie kierował Jego sprawami i nim po dobrej drodze. Albowiem On dał to zapewnienie: „Tajemnica Pańska objawiona jest tym,

którzy się Go boją, a przymierze Swoje oznajmuje im.” (Psalm 25:14) Takim, co w Nim ufają, Pan przyobiegał stać się ich przewodnikiem. — Przypowieści Sal. 3:5,6.

Św. Paweł był prawdziwym Chrześcijanem, lecz on nie mówił, że był wielebnym lub przewielebnym, on wcale tego nie rozumiał, jak dzisiejsi wielebni, o których prorok Izajasz pisał (rozdział 56:10,11). Prorok pisał, że niektórzy pseudo stróżowie mieli być ślepyimi i nieświadomi odnośnie rzeczy Pańskich; i on bardzo trafnie i dobrze określił dzisiejszych wielebnych, śpiących i kochających się w drzemaniu. Dalej on opisał ich chciwość, że oni nigdy nie mieli zadowolić się z tego, co posiadają; że wprawdzie mieli stać się pasterzami czyli „ojcami duchownymi” — parafjalnemi, lecz nie mieli rozumieć odnośnie spraw Pańskich; a mimo tego mieli starać się o swoje własne zyski i korzystać ze swoich biednych parafjan. Prawdziwi stróżowie nie są zaliczeni do tej klasy. Św. Pawłowi Pan dał widzenie Swego planu, który obejmował i Jego wtóre przyjsie. (2 Koryntjan 12:4) Apostoł, pisząc do prawdziwych i wiernych naśladowców Chrystusa, którzy starali się poznać Jego drogę światła i postępować po niej, napisał: „A o czasach i o chwilach, bracia! nie potrzebujecie, aby wam pisano. Albowiem sami dostatecznie wiecie, iż on dzień Pański jako złodziej w nocy, tak przyjdzie. Bo gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo! tedy na nich nagle zginienie przyjdzie, jako ból na niewiastę brzemienną, a nie ujdą. Lecz wy, bracia! nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej zachwycił. Wszyscy wy jesteście synowie światłości i synowie dnia; nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności, przeto nie śpijmy jako insi, ale czujmy i bądźmy trzeźwymi. Albowiem którzy śpią, w nocy śpią; a którzy się upijają, w nocy się upijają.” — 1 Tesalonicensów 5:1-7.

CZASY I CHWILE

Wobec argumentów z powyższych ustępów Pisma Świętego winniśmy spodziewać się znaleźć dowód w Biblii o czasach i chwilach obecności naszego Pana. Przez staranne badanie tej księgi dowiemy się, że te czasy i chwile zostały pokazane w obrazach czyli w skrytych zdaniach proroków. Proroctwo właściwie oznacza historję świata, nakreśloną z góry czyli nakreślenie bieg wypadków naprzód. Te nakreślone wypadki w języku skrytym nie były rozumiane w czasie ich nakreślenia i nie mogły być zrozumiane aż do czasu ich się spełnienia. Lecz kiedy zaczynają się spełniać i to tak, jak zostały przepowiedziane, tem stwierdzają prawdziwość historii z góry nakreślonej i te spełnienia słusznie nazywamy fizycznemi faktami; i kiedy te fizyczne fakty uwidoczną się dla wszystkich, wtedy wszyscy winni rozemnać proroctwo. Dlatego należy się spodziewać, że w czasie słusznym w świetle faktów fizycznych o obecności Pańskiej dowie się każde stworzenie. Przeto jest rzeczą widoczną, że Pan w świetle spełnienia się proroctw zamierzył dać wiernym Chrześcijanom jasne zrozumienie czasów i chwil odnośnie Swojej wtórej obecności. Sam Pan wypowiedział kilka proroctw które obecnie się wypełniają.

Jezus dokładnie powiedział po jakim znaku mamy się spodziewać Jego powrotu. Bardzo odpowiednio to zobrazował przez przypowieść o pszenicy i kąkolu, mianowicie w następujących słowach: „Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi, rozsiewającemu dobre nasienie na roli Swojej. A gdy ludzie zasnęli, przyszedł nieprzyjaciół Jego i nasiał kąkolu między pszenicą i odszedł. A gdy urosła trawa i pożytek przyniosła, tedy się pokazał i kąkol. Tedy przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli Mu Panie! izaliś dobrego nasienia nie nasiał na roli Twojej? Skądże tedy się wziął kąkol? A on im rzekł: Nieprzyjaciół człowiek to u-

czynił. I rzekli słudzy do Niego: A chcesz, iż pójdziemy, a zbierzemy go? A On rzekł: Niel byście snąć zbierając kąkol, nie wykorzenili zaraz z nim i pszenicy. Dopuszczcie obojgu społem rość aż do żniwa; a czasu żniwa rzekę żeńcom: zbierzcie pierwaj kąkol, a zwiążcie go w snopki ku spaleniu; ale pszenicę zgromadźcie do gunna Mojego."—Mateusza 13:24-30.

Tłumacząc Swoją przypowieść, Jezus powiedział, że On sam był tym rozsiewcą, rozsiewającym dobre nasienie; że rola wyobraża świat, że przez dobre nasienie są wyobrażeni synowie królestwa; że przez kąkol są pokazani synowie onego złego; że nieprzyjacielem rozsiewającym kąkol jest djabeł; podczas gdy przez żniwo jest pokazany koniec świata czyli wieku.— Mateusza 13:37-39.

Z powyższej przypowieści rozumiemy, że koniec świata czyli wieku, musiał zaznaczyć się żniwem; że Jezus Chrystus jako Pan żniwa musiał być wtedy obecny; i że to żniwo miało oznaczać gromadzenie prawdziwych Chrześcijan w jedno ciało i wiązanie klasy kąkolu na zniszczenie. Inaczej mówiąc, ma być zgromadzona prawdziwa klasa winnej macicy czyli klasa prawdziwych Chrześcijan, także i winna ziemską macicą, mianowicie systemy nominalnego chrześcijaństwa czyli systemy babilońskie tego świata. I wobec tego, że sam Mistrz mówił o Swojem przyjsciu wtym szczególnym czasie, by przyjąć i zabrać Swoich prawdziwie poświęconych Chrześcijan do Siebie, oraz by nadzorować dziełem tego żniwa, należy wnosić, że musiał być obecnym już przed zapoczęciem i wczasie żniwa. Należy także rozumieć, że On miał być obecny przed końcem świata czyli wieku.

Jehowa pobudził Daniela do opisania dziwnych zdarzeń i wypadków, jakie miały nastąpić podczas panowania po-

gańskich władz świata, z ustanowieniem państwa perskiego aż do „czasu końca.” Pismo Daniela zawierało proroctwo, do napisania którego on był pobudzony i kierowany mocą Boską. On opisał wypadki i zdarzenia daleko naprzód, lecz ich nie rozumiał i one przez nikogo nie mogły być zrozumiane aż do czasu ich się spełnienia. Lecz one wszystkie zostały zanotowane do jego księgi proroczej, w rozdziałach od 7 do 12. Sam Daniel mówił: „A gdym ja to słyszał, a nie rozumiałem, rzekłem: Panie mój cóż za koniec będzie tych rzeczy? Wtedy [Pan do niego] rzekł: Idź, Danielu! bo zawarte i zapieczętowane są te słowa aż do czasu zamierzonego. Oczyszczonych i wybielonych i doświadczonych wiele będzie, a niebożni niebożnie czynić będą; nadto wszyscy niebożni nie zrozumieją, ale mądrzy zrozumieją.”—Daniela 12:8-10.

„Czas końca” oznacza szczególny okres przy końcu panowania pogan. Pan przez Swego ducha pobudził Daniela do zapisania szczególnych rzeczy, jakie miały się dzieć przy zapoczątkowaniu końca wieku. „A przy skłonieniu tego czasu będzie się z nim potykał król z południa; ale król północny jako burza nań przyjdzie z wozami i z jeźdźcami i z wieloma okrętami, a wtargnie do ziemi i jako powódź przejdzie. Potem przyciągnie do ziemi ozdobnej i wiele krain upadnie.”—Daniela 11:40,41.

Spełnienie powyższego proroctwa zaznacza się zapoczątkowaniem „czasu końca.” I zapiski historyczne jasno wskazują i dowodzą, że ono spełniło się wyprawą wojenną Napoleona Bonapartego. Ono przez zdanie „król z południa” określa Egipt; podczas gdy przez zdanie „król z północy” określa Wielką Brytanię, która wówczas stanowiła główną część cesarstwa rzymskiego. Napoleon zgromadził swe siły do Egiptu i walczył przeciw tamtejszym armjom pod dowództwem Murata Bay’a i pobił je. Jego

zwycięstwo nie tylko przerażało Egipcjan, lecz siało także postrach i daleko w Afryce i Azji; i wskutek obawy wszystkie okoliczne narody poddały się onemu wielkiemu zwycięzcy. Podczas gdy on przeprowadzał swoją wojenną kampanję pomyślnie w Egipcie, Brytania z północnej strony pod dowództwem Lorda Nelsona skuteczny atak przygotowała na jego siły morskie. Napoleon rozpoczął swoją wojenną kampanję na Egipt w r. 1798, a skończył ją i powrócił do Francji 1 października r. 1799. Choć w skrytym języku, lecz treściwie ta działalność została opisana wtem proroctwie, w wierszach od 40 do 44: i jej zakończenie w roku 1799, według własnych słów proroka, zaznacza się początkiem „czasu końca.”

Od upadku Sedekjasza (w roku 606 przed nar. Chr.) i od ustanowienia uniwersalnego państwa pogańskiego, władze lub rządy świeckie Pismo Święte nazywa „bestjami.” Prorok Daniel (w roz. 7:7.8) opisuje „bestję czwartą, straszną i srogą i bardzo mocną.” Tą straszną bestją był rząd czyli organizacja szatańska. Ta szatańska organizacja stała się zbyt straszną i srogą z chwilą, gdy połączyła się z trzema siłami, a mianowicie: z zawodowymi politykami, wielkimi finansistami i wodzami duchowieństwa. Tej nie-
zbożnej trójcy papieństwo dowodziło i kierowało wszystkim. Papieństwo datuje się od upadku monarchji Ostrogotów w r. P. 539.

Prorok Daniel miał widzenie rzeczy, jakie miały się dziać, lecz nie mógł ich zrozumieć, dlatego powiedział: „I widziałem ja Daniel, a oto drudzy dwaj stali, jeden stąd nad brzegiem rzeki, a drugi z onąd nad drugim brzegiem rzeki; i rzekł do męża obleczonego w szatę lnianą, który stał nad wodą onej rzeki: Kiedyż przyjdzie koniec tym dziwnym rzeczom. I usłyszałem tego męża obleczonego w sza-

tę lniąną, który stał nad wodą onej rzeki, że podniósłszy prawicę swoją i lewicę swoją ku niebu przysiągł przez Żyjącego na wieki, iż po zamierzonym czasie i po zamierzonych czasach i po połowie czasu i gdy do szczętu rozproszy się ręki ludu świętego, tedy się to wszystko wypełni." — Daniela 12:5-7.

W biblijnym symbolizmie czas oznacza rok o dwunastu miesiącach po trzydzieści dni, czyli 360 dni. Każdy dzień należy uważać za rok, ponieważ prorok powiada: „Dzień za rok daje tobie.” (Ezechjela 4:6) W poprzednim ustępie jest mowa o trzech i pół czasach po 360 proroczych dni czyli 1260 proroczych dniach, po których miał zaznaczyć się początek „czasu końca” czyli tego bestjalskiego porządku. Tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat od r. P. 539 do prowadzi nas do r. P. 1799, co jest dodatnim dowodem, że z rokiem 1799 zaznacza się początek „czasu końca.” To także wskazuje, że od r. P. 539 i inne dni prorocze, wypowiedziane przez Daniela muszą być brane w rachubę.

Najważniejszą rzeczą, do której wszystkie proroctwa wskazują, oraz do której apostołowie przykładali wielkiej wagi, było wtóre przyjście Pana. Tę chwilę prorok nazywa czasem błogosławionym, gdy powiada: „Błogosławiony, kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzechset trzydziestu i pięciu dni.” (Daniela 12:12) Czekającymi, jak proroctwo mówi, bez wątpienia są ci, którym Pan polecił czuwać na Swoj powrót. Ta data, gdy jest zrozumiana, ustala czas wtórego przyjścia Pana. Stosując tę samą regułę, mianowicie dzień za rok, 1335 dni od r. P. 539 przywodzą nas do r. P. 1874, w którym to czasie, według chronologii biblijnej zaznaczyła się wtóra obecność naszego Pana. Jeżeli to obliczenie jest właściwe, to od owego czasu winniśmy znaleźć odznaczające się świadectwa, stwierdzające wtórą obecność Pana.

Na potwierdzenie tych wywodów przytaczamy następujący ustęp:

„Do roku 539, doliczając dni symbolicznych 1290, otrzymujemy datę 1829, podczas gdy doliczymy dni 1335 otrzymamy rok 1874. Niech czytelnik zauważy z jaką akuratnością daty te są zaznaczone, wyrozumienie widzenia i wszystkich proroctw mające łączność z czasem ostatecznym, odłączeniem i oczyszczeniem jako przez ogień, aby doprowadzić lud Boży, by stał się pokornym jako dziecko, doszedł do takiego stanu umysłu i serca, by mógł być gotowym do uwierzenia i ocenienia dzieła Bożego w czasie i sposób ustanowiony od Boga.”—Tom 3 WYKŁADÓW PISMA ŚW. str. 83.

Są dwie ważne daty, które nie mają być mieszane i które winniśmy starać się by jasno je odrożnić; mianowicie początek „czasu końca” i „obecność Pańską.” „Czas końca” obejmuje perjęd od r. P. 1799, jak wyżej zostało wykazane, do czasu zupełnego przewrotu rządów Szatana i ustanowienia królestwa Mesjaszowego. Czas wtórej obecności datuje się od r. P. 1874, jak wyżej jest dowiedzione.

Ten perjęd ostatni jest naturalnie znany pod nazwą pierwszego, mianowicie pod wyrażeniem „czasu końca.”

Zrozumienie odnoszących się proroctw do „czasu końca” i obecności Pańskiej było celowo zakryte przez Jehowę aż do czasu właściwego. Daniel chciał wiedzieć o końcu czyli wyniku tych rzeczy, lecz Bog powiedział mu: „Ale ty, Danielu zamknij te słowa i zapieczętuj tę księgę aż do czasu naznaczonego.” (Daniela 12:4) Zatem należy się słusznie spodziewać, że Jehowa wskazał znaki, po których „czas końca” będzie rozpoznany, gdy nadejdzie. On nie mówił Danielowi, by spoglądał w górę i że mógł zauważyć słowa ogniste na obłokach, które powiadomiłyby go o nadejściu końca, lecz kazał mu uważać na znaki, które mogły być widziane i rozumiane przez ludzi, którzy mieli być zapoznani z proroctwami i którzy wedle proroctw mieli zwa-

tać i czuwać jak one się spełniają. Że Bóg wówczas nie zamierzył dać wyrozumienia Danielowi tych prorocत्व, mamy dowód: „Idź, Danielu! bo zawarte i zapieczętowane są te słowa aż do czasu zamierzonego. — Daniela 12:9.

Kiedy ten czas nadejdzie, czego należy się spodziewać? Jehowa odpowiada: „Bo to wiele ich przebieży, a rozmnoży się umiejętność.” (Daniela 12:4) Wkrótce po roku 1799, z zapoczątkowaniem się „czasu końca”, powinniśmy spodziewać się wzrostu znajomości, szczególnie biblijnej. Do owego czasu ludzie byli trzymani w nieświadomości odnośnie Biblii. Papiestwo starało się usunąć Biblię od ludzi, do której tylko duchowienstwo miało przystęp; jest faktem, że jeżeli niegdyś ktos posiadał Biblię, był uważany za przestępcę prawa rzymskiego i ściągał na siebie srogą karę. W roku 1799 zwierzęca władza rzymska, rządzona przez system papieski, otrzymała śmiertelną ranę. Ludzie byli uczeni, by wierzyć w Boskie postanowienie królów do rządzenia i że Bóg nadał duchowieństwu prawo dyktowania sumieniem ludzkim. Kiedy Napoleon zabrał papieża do niewoli i jako niewolnika przywiózł do Francji, a później gdy odmówił papieżowi ukoronowania się na króla, bo sam się ukoronował, czem wzgardził autorytet papieski, tedy to zaczęło otwierać oczy ludziom i królom, gdyż od owej chwili zaczęli rozumieć, że papiestwo nie posiadało władzy Boskiej, do której rościło sobie pretensję.

Wkrótce potem zostały zorganizowane pierwsze towarzystwa biblijne, jakich przedtem nie było. Brytyjskie i zagraniczne towarzystwo zorganizowano w roku 1803; Nowo Yorkskie Towarzystwo Biblijne w roku 1804; Berlińsko-Pruskie Towarzystwo Biblijne w roku 1805; Filadelfijskie Towarzystwo Biblijne w 1808 oraz Amerykańskie Towarzystwo Biblijne w 1817. Biblię przetłumaczono i wydano w wielu językach i sprzedawano po tak niskich cenach, że nawet

biedni mają do niej przystęp; i wobec tego, w krótkim czasie miliony egzemplarzy Biblii rozpowszechniono. System papieski nazwał te towarzystwa „zapowietrzonymi towarzystwami Biblijnymi.” Zabiegi papiestwa, by nie dopuścić Biblii do ludzi, spełzły na niczem, albowiem czas nadszedł na zwiększenie się znajomości; i Pan ziszczał Swoją obietnicę przez danie możności przystępu biednym i zgłodniałym prawdy do Biblii. Ludzie zaczęli dowiadywać się, że Bóg niema względu na osoby; że królowie i papieże, duchowieństwo i zwykły lud, wszyscy muszą zdać rachunek przed Panem, a nie przed człowiekiem.

Od owego czasu znajomość wzrasta we wszystkich gałęziach wiedzy. Szkoła powszechna, zawsze zwalczana przez papiestwo, dała możność ogólnemu społeczeństwu do nauki i zwiększenia znajomości. Gimnazja i Uniwersytety powstały na całej ziemi. Ze wzrostem znajomości w rozmaitych dziedzinach zostały wykryte wszelkie wynalazki, którymi człowiek obecnie się cieszy, gdyż uwolnił się od ciężkiej pracy zapomocą różnych maszyn.

Przed 1799 transportacja była tak utrudnioną, że człowiek mógł przejeżdżać bardzo krótką odległość w jednym dniu. Miał on do wyboru podróż konną, pieszą lub niekiedy wodną, okrętem pędzonym wiatrem lub wiosłami. W 1831 zbudowano pierwszą lokomotywę parową. Tak wspianego postępu dokonano w tej dziedzinie, że teraz człowiek może łatwo podróżować w każdej części świata pociągiem o szybkim pędzie. Później zostały zbudowane lokomotywy elektryczne i tramwaje oraz lokomotywy gazowe; i teraz podróż odbywa się na wielką skalę w każdej części naszego globu. Obecnie jest nic nadzwyczajnego podróżować z szybkością od 75 do 100 mil ang. na godzinę; a szczególnie dają szybką komunikację samoloty, które są najnowszymi wynalazkami w zakresie transportacji.

Prorok Boży opisuje ten sam czas i nazywa go „dniem przygotowania Pańskiego.” Prorok Nahum w 2:1-6 w swoim widzeniu opisuje pociąg bieżący z wielką szybkością, czem dodatnio dowodzi o dniu przygotowania do ustanowienia królestwa Chrystusowego.

W 1844 wynaleziono telegraf i wkrótce później telefon. Były to pierwsze sposoby do porozumiewania się zapomocą drutu, że zapomocą elektryki depesze były rozsyłane po całym świecie. Lecz ostatnio, na skutek nowych wynalazków, sposoby do porozumiewania się zapomocą drutu są zastąpione, bo dziś bez niczego depesze są rozsyłane w powietrzu do wszystkich krańców świata.

Ten wzrost znajomości i wielki postęp w dziedzinie komunikacji rozgałęzionej we wszystkich częściach świata bez wątpienia jest spełnieniem się prorocत्व, które świadczą o „czasie końca.” W te fizyczne fakty nie można powątpiewać, bo one dostatecznie przekonywują każdy zdrowy rozsądek, że znajdujemy się w „czasie końca” od roku 1799.

Ostatnią część „czasu końca” Jezus nazywa żniwem, mianowicie temi słowy: „A żniwo jest dokonanie świata (w języku greckim dokonanie wieku).” (Mateusza 13:39) Mówi, że w owym czasie *On miał być obecnym*. Od r. 1874 liczy się ten okres ostatnią częścią „czasu końca.” I równocześnie od tego samego czasu datuje się wtóra obecność Pańska, jak już powyżej zostało omówione. Apostoł Paweł opisując wypadki Izraela, mówi, że one zostały „napisane dla napomnienia naszego, na których koniec świata [wieku] przyszedł.” (1 Koryntjan 10:11) Należy rozumieć, że te rzeczy miały być zrozumiane w „czasie końca.”

Przytoczona ilustracja przez Pana o ukazaniu się słońca od wschodu i oświecaniu ziemi aż do zachodu, której znaczenie miało się ziścić w czasie Jego obecności, ze stwierdzoną datą proroczą się sprawdziła. (Mateusza 24:27)

Klasy robotnicze były zawsze uciemżone i trzymane w karchach finansistów, duchowieństwa i książąt czyli królów. Aż w roku 1874, akurat z wtórą obecnością naszego Pana, powstała pierwsza organizacja robotnicza w świecie. Od tej chwili wprost cudownie światło zaczęło wzrastać; i wynalazki i odkrycia weszły w życie w szerokim zakresie i są zaliczne by je wszystkie tutaj wyliczyć. Przytaczamy tylko główniejsze, jakie weszły w życie od roku 1874, które świadczą o wtórej obecności naszego Pana. Wynalazkami głównymi są: maszynki do dodawania, samoloty czyli aeroplany, glin, antyseptyczna chirurgia, sztuczne farby, samochody, machinalne zbiorniki pary, kolczasty drut, rowery, karborundum, ogniotrwałe kasy, celuloid, korespondencyjne szkoły, centryfugi, opis wnętrza Afryki, Boski Plan Wieków, elektrowozy, dynamit, elektryczne spoidła, automatyczne schody, gazolinowe motory, żniwiarki, świetlny gaz, indukcyjne motory, linotypy, maszyny do wyrabiania zapalek, monotypy, ruchome obrazy, kino aparaty, północny i południowy biegun, kanał panamski, pasteurizacja, promienie Roentegena, sygnały kolejowe, maszyny do szycia trzewików, bezdymny proch, submaryny, rad, drapacze chmur, podziemna kolej, fonografy, telefony, maszyny do pisania, pneumatyczne maszyny do czyszczenia dywanów, telegraf bez drutu itd.

ŻNIWO

Pan użył ilustracji naturalnego żniwa do zilustrowania zbioru Swego ludu przy końcu tego wieku. Lecz było także żniwo czyli zbiór z pomiędzy Żydów przy końcu Wieku żydowskiego. (Jana 4:35,36) Ich żniwo jest paralełą żniwa wieku Ewangelji. I wobec tego, że Pan w ten sposób zilustrował zbiór pszenicy z pośród Izraela, że żniwo jest to zbiór Jego ludu, będzie zupełnie na miejscu przytoczyć to,

że od zapoczątkowania naturalnego żniwa żydowskiego aż do końca czyli dnia Pięćdziesiątego (Zielonych Świątek) upływało 50 dni; i zastosowując regułę biblijną dzień za rok, zdaje się zupełnie słusznem wnioskować, że żniwo Wieku Ewangelji miało być okresem 50 lat.

W tym perjodzie od 1874 odbywało się wielkie gromadzenie Chrześcijan z rozmaitych części świata z pośród rozmaitych wyznań i wierzeń. Wielu ich przyszło z katolickich i protestanckich kościołów oraz takich, którzy zupełnie nie należeli do żadnych kościołów. Oni nie wyszli z nich dlatego, by się stać członkami jakiejś organizacji, lecz dlatego, że zostali pociągnięci do badania Słowa Bożego i na skutek ich miłości do Pana i Jego sprawy, gromadzili się w jedno grono. To gromadzenie zdaje się jest spełnieniem proctwa, które powiada o żniwie: „Zgromodźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze.” (Psalm 50:5) W całym tym perjodzie prawdziwi Chrześcijanie głosili i proklamowali całemu światu, że królestwo niebieskie się przybliżyło; i teraz szczególnie mówią ludziom o obecności Pana, że Jego królestwo jest we drzwiach; że miliony obecnie żyjących nigdy nie umrą.

Mistrz w tej przypowieści zilustrował Chrześcijan zarówno jak tych tylko z imienia, tak też i prawdziwych, którzy mieli rozwinąć się w Wieku Ewangelji. On rzekł: „Dopuszczcie obojgu społeczeństwu rość aż do żniwa; a czasu żniwa rzekę żniwcom: zbierzcie pierwaj kłosa, a zbierzcie go ku spaleni; ale pszenicę zgromadźcie do gumna mego.” (Mateusza 13:30) W ostatnich 45 latach systemy kościelnictwa szczególnie starały się zjednoczyć w federację lub inne związki i sojusze. Te ich starania dopięły teraz swego zenitu, gdyż federacja kościelna doszła do władzy i ta łączy obecnie rozmaite systemy kościelnicze w sojusze

i uczy wszystkiego rozumu świata, lecz nie uczy wcale Słowa Bożego. W tych rozmaitych systemach kościelnictwa przodują zawodowi politycy i bezsumienni lichwiarze, których Pismo Św. nazywa najzaciejszymi ich trzody. Oni zaiste są najzaciejszymi w parafjach, a to ze względu na ich wpływ, że nawet kierują duchowieństwem czyli księżmi i powiadają im co oni mają czynić. Oni wcale nie przyznają się, że są zupełnie poświęceni Panu; lecz kościół nominalny uważają za organizację społeczną, do zabawy i politycznych celów.

Podczas gdy te samolubne cele były przeprowadzane, Pan gromadził prawdziwie poświęconych Chrześcijan, bez względu na naukę lub wyznanie, i takich nazwał „pszenicą.” To wielkie dzieło gromadzenia Chrześcijan w żaden inny sposób nie mogło być tak dobrze zobrazowane, jak przez żniwo, które odpowiada znaczeniu przepowiedni Pana Jezusa. Prawdziwi Chrześcijanie, mianowicie Badacze Pisma Św. nigdy nie mieli na celu gromadzenia się, by stworzyć organizację i pociągnąć ludzi do siebie; bo nawet nie utrzymują ksiąg członkostwa. Ich jedynym celem jest oświecanie ludzi odnośnie planu Boskiego i starają się dopomagać im do zrozumienia co Bóg ma lepszego dla całej ludzkości, coś lepszego ponad doktryny propagowane przez nominalne Chrześcijaństwo. Te okoliczności świadczą o spełnieniu się prorocтва i tworzą zbiór fizycznych faktów, które potwierdzają obecność Pana od roku 1874; gdyż to gromadzenie zaczęło się z tą datą.

NAŚMIEWCY

Ci uświętobliwieni Chrześcijanie, wychodząc z rozmaitych kościołów i związków, radowali się w proklamowaniu ludziom, że królestwo niebieskie się przybliżyło. Wiele ludzi z radością słuchało tego poselstwa, podczas gdy inni

powątpiewali w nie. Duchowieństwo jest odpowiedzialne zato, bo ono pobudzało umysły ludzi do powątpiewania. Należałoby się spodziewać od duchowieństwa, które rości sobie pretensję Chrześcijan, że ono winno radować się ze świadectwa wtórej obecności i powrotu Pana oraz ustanowienia Jego królestwa. Lecz zamiast radowania się, oni naśmiewali się z tych, którzy głosili wtórą obecność Pana i we wszelaki sposób starali się ich zniesławić i prześladować, mianowicie tych pokornych i w cichości postępujących ludzi, którzy głosili poselstwo królestwa. W swojej zarozumiałości patrzyli ze wzgardą na każdego, kto starał się mówić o wtórej obecności Pana.

Pan przewidział, że tak miało się dziać; i dlatego pobudził apostoła do zapisania tego w proroczych słowach: „To najpierw wiedząc, że przyjdą w ostateczne dni naśmiewcy, według własnych swoich pożądlivości chodzący i mówiący: gdzie jest obietnica przyjścia [obecności] Jego? Bo jako ojcowie zasnęli, wszystko tak trwa od początku stworzenia.” (2 Piotra 3.3,4) Taki stan jest dowodem wtórej obecności Pańskiej. Po wypowiedzeniu powyższych słów, tenże apostoł dodaje: „Tego zaiste [naśmiewcy] umyślnie wiedzieć nie chcą.” Pan dalej potwierdza to w następujących słowach: „Ale jako było za dni Noego, tak będzie i przyjście [obecność] Syna człowieczego.”— Mateusza 24:37-39.

Obecnie jesteśmy świadkami spełniania się proroctw każdodziennie. Duchowieństwo z zacnymi swych trzód stara się zaciemnić świadectwo o wtórej obecności Pana; tak akuratnie, jak się działo za dni Noego, ludzie ówcześni nie zwracali uwagi na jego poselstwo, tak też i obecnie nie zwracają uwagi na fakt, że królestwo niebieskie się przybliżyło i że wielki Król rozpoczyna Swoje panowanie.

KONIEC ŚWIATA

Koniec świata i wtóra obecność Pana zaznacza się równocześnie. Od roku 1874 do 1914, perjod 40 lat, był to dzień przygotowania Pańskiego. Rok 1914 jest dobitnie wskazany w Piśmie Św., że z tą datą miał się zaznaczyć koniec świata i że wówczas Pan miał być obecny, w co wcale nie można wątpić. I wobec tego, że był perjod przygotowawczy przed końcem świata, dowodzi potwierdzająco, że Pan musiał być obecny zanim miał nastąpić koniec świata i że świat miał się skończyć podczas Jego wtórej obecności. (Malachjasz 3:1-3) Wynika więc, że te same znaki lub dowody odnośnie wtórej obecności Pana miały także świadczyć o końcu świata, czyli mieli być dowodami jak jednego, tak też i drugiego.

Gdyby wasz przyjaciel, do którego mielibyście zaufanie, powiedział wam, że odchodzi i w pewnej przyszłości, dla was nie znanej, miał powrócić, że Jego przyjście miało być sekretne, lecz wy moglibyście poznać je po pewnych znakach lub dowodach, które działałyby się tak, jak on wam je przepowiedział; i po długich latach, gdybyście przygotowali się na przyjęcie swego przyjaciela i gdyby rzeczy przez niego przepowiedziane się działy, powiedzielibyście: mój przyjaciel powiedział mi prawdę, przeto należy się spodziewać jego obecności i staralibyście się go odnaleźć. Podobnie Pan pouczał swoich uczni o Swojem królestwie, że miało być ustanowione, ponieważ wszyscy prorocy o niem przepowiadali. On pouczył ich by w modlitwach swych prosili o ustanowienie tego królestwa i żeby zwracali na nie baczną uwagę; i dla nich ono miało wielkie znaczenie, było rzeczą najwyższą.

Jezus ucząc uczni o Swojem wtórem przyjściu i że z Jego przyjściem miał się skończyć świat, oni pragnęli wiedzieć po jakich znakach mogliby rozpoznać Jego obecność

i coby im mogło dowieść lub jaki znak miał być dany im lub komu innemu w tym względzie. Dlatego kiedy siedział na górze Oliwnej, tedy uczniowie przyszedli do Niego i prywatnie wstawili Mu to pytanie: „Powiedz nam, kiedy się to stanie i co za znak przyjścia Twego i dokonania świata?” (Mateusza 24:3) Pod wyrazem świat, jak jest użyty w powyższym tekście, nie rozumiemy ziemi. Ziemia nigdy nie przeminie; albowiem „Bóg, który utworzył ziemię i uczynił ją, utwierdził ją; nie na próżno stworzył ją, na mieszkanie utworzył ją.” (Izajasza 45:18) „Lecz ziemia na wieki stoi.”—Kaznodzieja Salomonowy 1:4.

Słowo świat oznacza porządek społeczny i polityczny albo władzę rządzącą. Od Adama aż do potopu liczył się świat pierwszy, albo społeczny porządek czyli władza rządowa, pod administracją aniołów. (Żydów 2:5) Ten świat przeminął z wielkim potopem, podczas którego jedynie Noe ze swą rodziną, składającą się z ośmiu osób, został przeniesiony ze starego do nowego albo innego świata i dlatego został zachowany przy życiu. (2 Piotra 3:6; 1 Piotra 3:20) Z Noem i jego rodziną zaczął się nowy porządek społeczny czyli świat, który w czasie apostołskim jako też i przed czasem apostołskim obfitował w zło, wobec czego apostoł Paweł nazwał go „teraźniejszym złym światem.” (Galatów 1:4) Apostoł Piotr jasno wywodzi, że ten świat musi przeminąć i dać miejsce nowemu i sprawiedliwemu królestwu, które będzie rządziło i błogosławiło ludzi.

W zaraniu tego świata Bóg przyobiegał Abrahamowi, że przez niego i jego nasienie miał błogosławić całą ludzkość. Później, ze śmiercią Jakuba, Bóg zorganizował naród Izraelski czyli Żydowski w państwo i na górze Synaj uczynił z nimi przymierze. Jehowa z tym narodem Izraelskim, pomijając wszystkie inne narody, liczył się przez długi czas.

Ten naród miał swoich królów, dobrych i złych. Sedekjasz był ostatnim ich królem; i ze względu na jego złe czyny Bóg powiedział do niego: „Dlatego, że na pamięć przywozicie nieprawość swoją, a odkrywa się przestępstwo wasze, tak że jawne są grzechy wasze we wszystkich sprawach waszych, przeto mówię, że na pamięć przychodzicie, tą ręką pojmani będziecie. A ty, nieczysty bezbożniku, księciu izraelski, którego dzień przychodzi, gdy nieprawość skończona będzie: tak mówi panujący Pan: zdejm tę czapkę, a zrzuc tę koronę, która już nigdy takowa nie będzie; tego, który w poniżeniu przyszedł wywyższę, a wywyższonego poniżę. W niwecz, w niwecz, w niwecz ją obrócę, czego pierwiej nie bywało aż przyjdzie ten, co do niej ma prawo, któremu dał.”—Ezechjela 21:24-27.

W roku 606 przed nar. Chr. został zdetronizowany Sedekjasz; wtedy był wzięty do niewoli i przywieziony do Babilonii. Nabuchodonozor wtym roku ustanowił pierwsze uniwersalne cesarstwo i od owej chwili datują się czasy Pogan. Pismo Św. jasno wskazuje, że czasy Pogan miały objąć perjod siedmiu symbolicznych czasów po trzydziestu sześćdziesiąt lat czyli ogółem 2520 lat. Ten perjod, rozpoczynając się na 606 lat przed nar. Chr., z konieczności musiał skończyć się w r. P. 1914.

Bóg powiedział, że miał w niwecz obrócić władzę spadkobierców Abrahama, a tem samem dozwolił dla Pogan na panowanie bez przerwy aż do czasu, kiedy miał przyjść ten, który ma prawo do władzy. Tym „co do niej ma prawo.” jest wielki Mesjasz, mianowicie Pan Jezus Chrystus. Zatem zupełnie jest słusznem spodziewać się, że On miał być obecnym na jakiś czas przed objęciem Swojej wielkiej mocy i panowania. Jego obecność zaznaczyła się z rokiem 1874. I od tego czasu On prowadził dzieło żniwa, lecz nie przeszkadzał panowaniu pogańskiemu aż do czasu, kiedy

dzierzawa tego panowania miała się skończyć. Koniec panowania pogańskiego, z konieczności musiał położyć kres teraźniejszemu porządkowi, czyli spowodować koniec świata. Należałoby się zatem spodziewać, że miały ukazać się pewne znaki w r. 1914, któreby położyły kres rządowi starego świata, czyli władzy rządzącej; a że to miało się odbywać podczas wtórej obecności Pana jest jasno wykazane w prorocztwie.

Kiedy panowanie Pogan skończy się z punktu zapatrywania prawnego, wtedy ten porządek zły pod dyrektywą Szatana, boga tego złego świata (2 Karyntjan 4:3,4) z narodami pogrążonymi w złem (1 Jana 5:19), czyli te pogańskie królestwa i narody, będą starały się utrzymać przy swej władzy. Lecz kiedy nadejdzie słuszna chwila, należy się spodziewać, że Pan, który ma prawo do władzy, ujmie sprawy świata w Swoje ręce, bo tak powiedział: „Dziękujemy Tobie Panie, Boże Wszechmogący, któryś jest i któryś był i który masz przyjść, żeś wziął moc Swoją wielką i ująłeś królestwo; i rozgniewały się narody i przyszedł gniew Twój i czas umarłych, aby byli sądzeni i abyś oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom i świętym, i bojącym się imienia Twego, małym i wielkim i abyś wytracił tych, co psują ziemię.”—Objawienie 11:17,18.

Trzeba zauważyć, że Pan nie czyni tego wszystkiego w dniu o 24 godzinach, lecz stopniowo przeprowadza Swoją silną wolę. W treściwej odpowiedzi odnośnie końca świata podczas Swojej wtórej obecności, Jezus powiedział: „Albowiem powstanie naród przeciwko narodowi, królestwo przeciw królestwu i będą głody i mory i trzęsienia ziemi [literalne i symboliczne—rewolucje] miejscami. Ale to wszystko jest początkiem boleści.” (Mateusza 24:7,8) Akurat na czas, przy końcu panowania pogańskiego, a w początku końca świata, naród powstał przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu, w najstraszniejszej wojnie, o jakiej czło-

wiek nie marzył by mogła przyjść na świat. Po niej nastąpiła wielka zaraza, tak zwana hiszpańska influenza, która pochłonęła wiele ofiar ludzkich; a następnie powstał głód w rozmaitych częściach świata; i były także rewolucje, a nadto wiele wypadków literalnego trzęsienia ziemi w rozmaitych częściach naszego globu. I te rzeczy, jak powiedział Mistrz, zaznaczają się początkiem końca świata i świadczą o Jego wtórej obecności. Świadectwa są tak silne, że same proklamują Jego obecność i koniec świata.

Te fakty stwierdzają jasne spełnienie się proroctwa przepowiedzianego przez męża Jehowy od wieków, a mianowicie: „Ale za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepsute nie będzie, a królestwo to na inny naród nie spadnie, ale ono połamie i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki.” (Daniela 2:44) W literalnym znaczeniu królestwa zostały zniszczone; i jeżeli ktokolwiek weźmie dziś mapę Europy i przejrzy ją, może łatwo dopatrzeć się jak w zupełności to proroctwo teraz się spełnia. Prawie wszyscy królowie ziemscy zostali usunięci, a ich królestwa zostały pokruszone i są trawione ogniem ucisku. To jest czynione na skutek wtórej obecności Pańskiej, ponieważ stary świat się skończył i Pan usuwa niesprawiedliwe czyny i czyni miejsce dla Swego sprawiedliwego rządu, który się zbliża.

Dalej Jezus mówił odnośnie końca świata podczas Swojej wtórej obecności w tych słowach: „Wtedy was podadzą w udręczenie i będą was zabijać i będziecie w mianowici u wszystkich narodów dla imienia mego.” (Mateusza 24:9) „Lecz wy strzeżcie samych siebie; boć was podawać będą przed rady [sądowe] i do zgromadzenia, będą was bić, a przed starostami i królmi dla mnie stawać będziecie na świadectwo przeciwko nim.” (Marka 13:9) „Ale przedtem wszystkiemi wrzucą na was ręce swoje i będą was prze-

śladować, podawając do bożnic i do więzienia, wodząc przed króle i przed starosty, dla imienia mego. A to was spotka na świadectwo." (Łukasza 21:12,13) Te ustępy Pisma Św. spełniły się w literalnem znaczeniu w przeciągu lat 1917, 1918 i 1919. Wtym czasie na całym świecie pokorni i cichego usposobienia i wierni Chrześcijanie byli prześladowani, których prześladowcy uniewinniali się na skutek prowadzenia wszechświatowej wojny.

Prawdziwie poświęcony Chrześcijanin wierzy i stara się postępować według nauki Pana: „Nie będziesz zabijał.” (Mateusza 5:21) I znowu: „Albowiem w ciele chodząc, nie według ciała walczymy, albowiem broń żołnierstwa naszego nie jest cielesna.” (2 Koryntjan 10:3,4) Podczas wszechświatowej wojny wiele narodów przeprowadziło specjalne ustawy dla tych, którym sumienie niedozwalało brać udziału w walce t. j. w walce przeciw ludzkiemu życiu. Urzędnicy teraźniejszego złego świata, którzy byli zobowiązani spełniać swoje obowiązki i pilnować by te ustawy były zachowane, sami znieważyli je; i z poręki niewiernego i niesprawiedliwego duchowieństwa prawdziwie poświęceni Chrześcijanie, szczególnie znani pod nazwą Badaczy Pisma Św., zgodnie z wypowiedzianymi słowami Jezusa, byli nienawidzeni, bici, prześladowani, prowadzani od sądu do sądu i więzieni, a nawet niektórzy zostali zabici. Lecz Pańska protekcja zawsze była nad nimi.

Prawdziwie poświęceni Chrześcijanie w Niemczech byli prześladowani, niektórzy z nich zostali wysłani na linię bojową i wystawieni na pastwę kul nieprzyjacielskich. Na przykład jeden Chrześcijanin, który nie chciał odbierać życia ludzkiego na skutek swej wiary w Pana, został wzięty na front do ataku pomiędzy dwu żołnierzy, jeden z jednej strony drugi z drugiej, z karabinami i bagnetami, którzy mieli powiedziane zabić go jeżeliby starał się uciec. Więc po-

szedł do walki. Prawie cały pułk został wybity, włączając tych dwu żołnierzy którzy go pilnowali. Po ukończonej walce został się tylko ten brat Chrześcijanin i wcale nie był uszkodzony. Później znowu znalazł się w takim samym otoczeniu, lecz wyszedł z walki bez żadnego uszkodzenia. Następnie osądzono go umyślowo chorem, a to dlatego, że nie chciał walczyć, oddano go do zakładu umyślowo chorych i dłuższy czas go tam trzymano. Po uwolnieniu, ten Chrześcijanin zaczął proklamować poselstwo wtórej obecności Pańskiej i Jego chwalebne nadchodzące królestwo.

Podobnież ta sama klasa ludzi chrześcijańskich była prześladowaną w Wielkiej Brytanji, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych—w kraju okrzykanym wolności. Lecz prześladowanie wtym kraju wolności było tak straszne, że wprost jest trudne do opisanja. W 27 numerze Złotego Wieku w języku ang. z dn. 29 września 1920 roku są podane szczegóły jak ci Chrześcijanie byli prześladowani w nieludzki sposób, co zaznacza się spełnieniem proroctwa wypowiedzianego przez naszego Pana. Lecz ci, którzy przeszli te doświadczenia i którzy mieli dowód błogosławieństwa Pańskiego, radowali się, że mogli wraz z Panem cierpieć, pamiętając słowa Jezusa: „Nie jest sługa więkazy nad Pana swego. Jeżeli mię prześladowali i was prześladować będą.” —Jana 15:20.

Jezus dalej mówił: „I będzie kazana ta ewangelja królestwa po całym świecie, na świadectwo wszystkim narodom, a tedyć przyjdzie koniec.” (Mateusza 24:14) W roku 1919 wielu Badaczy Pisma Św. w rozmaitych częściach świata, którzy byli wodzeni z koszar do więzień, znowu zgromadzili i radowali się z nowego przywileju społeczeńości; i teraz wspólnie proklamują poselstwo obecności Pana, a szczególnie głoszą poselstwo, że „świat się skończył—miliony z obecnie żyjących nigdy nie umrą”, czem ziszczają

spełnienie się powyżej zacytowanego proroctwa. Na ten temat wśród całego chrześcijaństwa zostało wygłoszonych wiele publicznych wykładów, które uweseliły serca tysięcy ludzi i pocieszyły płaczących. W roku 1920 to poselstwo zostało wydane w formie broszury zatytułowanej „Miljony z Obecnie Żyjących Nigdy Nie Umrą”; i w krajach, gdzie było największe prześladowanie ludu Pańskiego, było tam dane największe świadectwo. W przeciągu ośmiu miesięcy 2,500,000 broszur pod powyższym tytułem zostało rozpowszechnionych i nadal to samo poselstwo się rozchodzi, które daje coraz szersze świadectwo i wskazuje ludziom na ziszczenie się nadziei „czasu końca”, oraz końca starego porządku a ustanowienia królestwa Mesjaszowego.

ZGROMADZENIE IZRAELA

Jezus dalej powiedział, że Izrael na nowo miał być zgromadzony (Łukasza 21:24), co miało dać najsilniejszy dowód Jego obecności przy końcu świata. Ten przedmiot został szczegółowo omówiony, a podobnie i wiele innych rzeczy, w broszurze powyżej wzmiankowanej—„Miljony z Obecnie Żyjących Nigdy Nie Umrą.” W niej jest wykazane, że proroctwa spełniły się akuratnie w swoim czasie; że Izrael obecnie na nowo jest gromadzony i odbudowuje Palestynę, zupełnie tak, jak Pan przepowiedział: „A gdy się to pocznie dziać, spoglądajcież, a podnoście głowy wasze, przeto iż się przybliży wybawienie wasze.”—Łukasza 21:28.

Jezus mówiąc dalej przez Swoje wybrane narzędzia, określa żniwo klasy kłólu w tych słowach: „Zapuć sierp twój, a żnij, gdyż tobie przyszła godzina, abyś żął, ponieważ się dostało żniwo ziemi. I zapuść ten, który siedział na obłoku, sierp swój na ziemię i pożęta jest ziemia.” (Objawienie 14:15,16) To gromadzenie żywiołów chře-

ścijaństwa, winnej macicy ziemskiej, oraz żęcie i gromadzenie do zniszczenia, teraz jest wykonywane. Jestto jeden zarys pracy Pańskiej, który dowodzi Jego obecność wtym czasie.

UCIŚNIENIE I ROZPACZ

Nie mamy w zapiskach historii by człowiek kiedyś znajdował się w takim uciśnieniu i obawie jak obecnie znajdują się władcy ziemi. Lecz Jezus przepowiedział także i to: „Tedy będą znaki na słońcu i na księżycu i gwiazdach, a na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą, gdy zaszumi morze i wały; tak iż ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkich świat; albowiem mocy niebieskie poruszają się.”—Łukasza 21:25,26.

Tom czwarty WYKŁADÓW PISMA ŚWIĘTEGO, str. 739 omawia szczegółowo to proroctwo Pana. Z braku miejsca cytujemy poniżej z niego ustęp, traktujący ten przedmiot i odsyłamy czytelnika po dalsze i obszerniejsze wytłumaczenie do tego tomu.

„Szumiące morze i wały wodne wyobrażają niespokojne masy ludzkie, skrępowane, ale nie zupełnie ubezwładnione, przez prawa i ograniczenia społeczne. Każdy z nas słyszał choć w części to „szumienie” w ciągu ubiegłych dwudziestu lat, które od czasu do czasu wybucha burzą i rzuca się jak fale rozhukanego morza na ziemię [na porządek społeczny] chcąc ją pochłoniąć. Ograniczone i powściągnięte na jakiś czas, fale te nabierają siły i potężnieją; a jak wykazuje to proroctwo jest kwestją tylko niewielu lat, kiedy wszystkie góry [królestwa] zostaną ‘przeniesione w pośród morza’, w czasie anarchji. (Psałm 46:1,2) Każdy dziennik nie będący pod kontrolą bogaczy rozbrzmiewa szumem niespokojnego tłumu; a inni chociaż niechętnie muszą jak echo powtarzać ten szum w formie wiadomości codziennych. To właśnie w okresie rzekomego pokoju powoduje ‘uciśnienie narodów z rozpaczą.’

„A w miarę tego jak ludzie zdają sobie sprawę, że ten szum morza i niespokojnych żywiołów spowodowany jest

głównie przez usunięcie przesądów i wpływów kościelnych, w miarę tego jak widzą poruszanie się mocy niebieskich [wierzeń i systemów sekciarskich], serca drętwieją im przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które mają przyjść na społeczeństwo. Ale usilne starania obecne, aby wzmocnić i połączyć w jedną całość moc sekciarską i jej wpływ, odniesie sukces tylko na krótki czas; bo potem przyjdzie napewno kompletne rozbięcie.

„Tedyć [w tym samym czasie] ukaże się znamie [dowód] Syna człowieczego”, czyli dowód wtórego przyjścia Syna człowieczego.—Mateusza 24:30.”

CEL JEGO PRYJŚCIA

Cel wtórego przyjścia naszego Pana był bardzo źle rozumiany. To złe zrozumienie jest wskutek fałszywych doktryn propagowanych przez Szatana i jego ziemskich przedstawicieli. Ci fałszywi nauczyciele przez długi czas wpajali do umysłów ludzkich, że Bóg jest wielkim tyranem, że tych, którym okaże swój gniew to z ich śmiercią pośle do wielkiego ognia i siarki, gdzie będą cierpieli świadome męki przez całe wieki. Oni byli uczeni, że z wtórem przyjściem naszego Pana ludzie będą zgromadzeni w jednym dniu o 24 godzinach we dwie długie linje i z tych kilka dobrych jednostek będzie posłanych do nieba, podczas gdy wszyscy pozostali będą posłani do tego ognia i siarki. Z konieczności ludzie będąc w ten sposób uczeni, wcale nie chcieli słuchać o wtórem przyjściu naszego Pana.

Inni nauczali, że Pan przyjdzie po raz wtóry w celu spalania ziemi i zniszczenia i wytracenia każdej rzeczy żyjącej na niej, z wyjątkiem kilku świętych, którzy będą zabrani do wiecznej szczęśliwości. Taka doktryna podobnież wzruszyła sens ludzki pod względem sprawiedliwości, przeto ludzie stronili od nauk odnośnie przyjścia naszego Pana. Te doktryny nie tylko, że są fałszywe, lecz do wielkiego stopnia zniesławiają Boga Jehowę i Jego Syna, Jezusa.

Ziemia nigdy nie będzie zniszczona ogniem, bo Bóg stworzył ją na mieszkanie dla człowieka i przyobiecał, że będzie wiecznie trwała. (Izajasza 45:12,18; Kaznodzieja Salomonowy 1:4) Także Pan powiada, że „Ziemię dał synom ludzkim.” (Psalm 115: 16) Tylko takie rozumowanie wtym względzie jest rozumne, że Jehowa po stworzeniu wspaniałej planety, którą my nazywamy ziemią, oraz po nadaniu jej praw, że z każdym dniem staje się piękniejszą i że nie zniszczy jej; nie podobnego nie robi.

Na poparcie tych błędnych i fałszywych nauk, powyżej przytoczonych, słowa Św. Piotra są często przytaczane, które brzmią: „A on dzień Pański przyjdzie jako złodziej w nocy, w który niebiosa z wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone ogniem stopnieją, a ziemia i rzeczy, które są na niej, spalone będą. . . . Niebiosa gorejące rozpuszczą się i żywioły pałające stopnieją.” —2 Piot. 3:10,12.

Jest oczywistą, że apostoł używa tutaj symbolizmu. On powiada, że Pan przyjdzie jako złodziej, czem wskazuje jak pocichu i bez szmeru zaznaczy się Jego wtóre przyjście lub ukazanie się, jak już to omówiliśmy. Następnie musimy rozumieć, że i inne główne żywioły wtym ustępie wzmiankowane zawierają symbolizm. Niebiosą są brane w znaczeniu symbolicznem i oznaczają niewidzialną moc kontrolującą, która stanowi się z Szatana i jego niewidzialnych agencji, jak też i widzialnych agencji ziemskich. Ziemia symbolizuje zorganizowane społeczeństwo pod panowaniem Szatana. Żywioły wyobrażają rozmaite samolubne elementy ziemskie, stanowiące się z duchowieństwa, partji politycznych, rozmaitych klubów etc., które stanowią całość ludzkiego społeczeństwa; i my możemy łatwo dopatrzeć się jak te wszystkie żywioły wzajemnie się zwalczają. One zostaną strawione i stopnieją podczas wielkiego ognia, mianowicie strasznego czasu ucisku.

Lecz apostoł wtymże samym rozdziale, w trzynastym wierszu powiada: „Lecz nowych niebios i nowej ziemi oczekujemy, w których sprawiedliwość mieszka.” Czem daje do zrozumienia, że mamy spodziewać się i oczekiwać za niewidzialną władzą kontrolującą,—królestwa Mesjaszowego, oraz nowej ziemi, społeczeństwa zorganizowanego na tych nowych zasadach, które mają zastąpić stary porządek. Te słowa nie odnoszą się do przestworza, lub globu, na którym rodzaj ludzki zamieszkuje.

Ogień symboliczny obecnie zaczyna przypiekać w postaci czasu ucisku, w którym widzimy jak ludzie i całe narody są pogrążone; i on nadal będzie palił aż wszystkie fałszywe systemy imperjum Szatana będą doszczętnie zniszczone. To jest dalszy dowód wtórej obecności naszego Pana wtym czasie, jakoteż i wykazuje dla jakich celów On przyszedł.

Są trzy odrębne i niezależne jeden od drugiego powody, dla których Pan Chwały ukazuje się po raz wtóry. Te powody są następujące: 1) by zgromadził Swoich świętych wiernych naśladowców, którzy stanowią Kościół, oraz by przyjął ich do Swej chwalebnej obecności; 2) by zniszczył imperjum Szatana, stanowiący się z widzialnych jakoteż i niewidzialnych władców djabelskich; i 3) by ustanowił Swoje królestwo, przez które wszystkie rodzaje ziemi będzie błogosławił.

Apostoł Paweł, pisząc do tych, którzy w zupełności poświęcili się Panu i zostali spłodzeni i pomazani z ducha św., oraz którzy postępują śladami Mistrza, powiada: „Tenże duch poświadcza duchowi naszemu, iż jesteśmy dziećmi Bożemi, a jeślić dziećmi tedy i dziedzicami wprawdzie Bożemi, a spółdziedzicami Chrystusowymi, jeśli tylko z Nim cierpimy, abyśmy też z Nim byli uwielbieni.” (Rzymian 8:16,17) Są to ci, którzy zostali powołani i naśladować stóp Jezusa, znoszą podobneż doświadczenia i prześladowania,

jakie Jezus przechodził. (1 Piotra 2:21) Odnosnie tej samej klasy Św. Jan powiada: „Ale się jeszcze nie objawiło czem będziemy; lecz wiemy, gdy się On objawi, podobni Mu będziemy; albowiem ujrzymy Go tak jako jest.” —1 Jana 3:2.

Jestto ta sama klasa, do której Jezus rzekł: „Bądź wier-ny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota.” (Objawienie 2:10) Są to ci sami, o których Psalmista, mówiąc jako narzędzie ustne Pańskie, powiada: „Zgromadźcie mi świę-tych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze.” (Psalm 50:5) Tę klasę Pan Jezus na innem miejscu na-zywa pszenicą, która miała być zgromadzona do gumca Jego podczas Jego obecności i przy końcu żniwa. (Mate-usza 13:30) Tę samą klasę apostoł Paweł nazywa ciałem Chrystusowem, mianowicie w tych słowach: „On też jest Głową ciała, to jest Kościoła, który jest początkiem i pier-worodnym z umarłych, aby On między wszystkimi przodo-wał; ponieważ się upodobało Ojcu, aby w Nim wszystka zupełność mieszkała.”—Kolosensów 1:18,19.

Jezus o Sobie mówił jako o Oblubieńcu, podczas gdy Kościół nazywa oblubienicą. (Jana 3:29, Objawienie 21:9; 2 Koryntjan 11:2) Wiele prześlicznych obrazów lub figur znajduje się w Starym Testamencie, które Bóg spowo-dował i skłonił swoich wiernych mężów do nakreślenia, w celu pouczenia o Swoim wielkim planie tych, którzy sta-rają się dowiedzieć prawdy. Jeden z tych obrazów jest Izaak i Rebeka. Abraham, ojciec Izaaka, posłał swego sługę Eliezera w daleką krainę, by on wyszukał małżonkę jego synowi Izaakowi. Ów sługa wziął dziesięć wielbłą-dów i udał się do Mezopotamji, do miasta Nahor. Tam spotkał się z Rebeką, córką Batuela bardzo przystojną panną. Eliezer „on mąż, wyjął nausznicę złotą, która wa-żyła pół sykla i dwie manele i dał na ręce jej, które ważyły

dziesięć syklów złota." Rebeka zgodziła się towarzyszyć Eliezerowi, by stać się małżonką Izaaka. Dlatego Rebeka wybrała się w drogę i zabrała z sobą swoje dziewczętki i tak jechali na wielbłędach, naprzód za człowiekiem (Eliezerem), który przywiódł je do Izaaka. „I wprowadził ją Izaak do namiotu Sary matki swojej; i wziął Rebeke i była mu żoną”, a to już „po śmierci matki Sary. —Zobacz I Mojżeszowa 24.

W tym obrazie Abraham wyobraża Jehowę; Jego żona Sara figuruje przymierze Abrahamowe, pod którym rozwija się Mesjasz; Izaak, jego syn, wyobraża Jezusa Chrystusa; podczas gdy Rebeka figuruje Kościół, oblubienicę Chrystusa; Eliezer, sługa Abrahama, wyobraża ducha świętego, którego misją jest zaproszenie Kościoła i ma za zadanie nieść mu pomoc, a w końcu połączyć go jako oblubienicę z pozafiguralnym Izaakiem, onym Oblubieńcem.

Przed odejściem Swojem Jezus mówił do Swoich uczniów: „Ja prosić będę Ojca, a innego pocieszyciela da wam, ... onego ducha prawdy; ... nie zostawię was sierotami przyjdę do was; jeszcze maluczko, a świat mię już więcej nie ogląda, lecz wy mię oglądacie, bo ja żyje i wy żyć będziecie.” (Jana 14:16-19) Eliezer wyobraża tutaj pocieszyciela czyli ducha świętego, który był dany w dzień Pięćdziesiąty (Zielone Świątki), w którym to czasie była otwarta droga i było dane zaproszenie tym, którzy miłowali Pana i starali się stać naśladowcami Pana Jezusa i być klasą oblubienicy. Dziesięć wielbłędów, które Eliezer wziął w podróż reprezentują Słowo Boże, dziesięć stron Harfy. Złota nausznica, dana w prezencie Rebecce, reprezentuje błogosławiony i wspaniały rezultat dla tych, którzy słuchają powołania i starają się być oblubienicą Chrystusa; podczas gdy dwie manele wyobrażają rezultaty szczęścia

na skutek przyjęcia Boskiego powołania i czynienia wszystkiego, co nasze ręce znajdują.

Powołanie do członkostwa tej chwalebnej oblubienicy jest słicznie wyobrażone w słowach Psalmisty: „Słuchajże córko, a obacz i nakłoń ucha twego, a zapomnij narodu twego i domu ojca twego a zakocha się król w piękności twojej, albowiem on jest Panem twoim, przetoż kłaniaj się przed nim.” (Psalm 45:11,12) Przyjęcie tego zaproszenia jest na tych warunkach, że dana osoba musi poświęcić wszystko Panu, w dowód czego zostaje splodzona z ducha świętego i od owej chwili, będąc zaszczerpiona duchem Pańskim przez Jego Słowo, wzrasta na podobieństwo swego Mistrza i przygotowuje się na przyjęcie Swego umiłowanego Oblubieńca. Śmierć Sary, żony Abrahama, wyobraża zakończenie Saro-Abrahamowego przymierza, pod którem rozwija się oblubienica Chrystusa; podczas gdy przyjęcie przez Izaaka Rebeki i wzięcie jej za swoją żonę po śmierci matki, wyobraża zupełne połączenie się Jezusa Chrystusa, onego Oblubieńca z Kościołem czyli z Jego oblubienicą przy końcu świata.

Przez cały Wiek Ewangelji, od zesłania ducha świętego w dzień Pięćdziesiąty aż dotąd, Pan przygotowywał Swoją oblubienicę czyli Kościół. Wielu zostało powołanych, lecz nie wielu wybranych, a jeszcze mniej okaże się wiernymi; lecz tylko wierni będą przyjęci. Na krótko przed Swojem odejściem, kiedy Pan był po pierwszy raz na ziemi, powiedział: „W domu Ojca mego wiele jest mieszkania, a jeśli nie wżdybymić wam powiedział. Idę abym wam zgotował miejsce; a gdy odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zaisię i wezmę was do siebie, żebyście gdzieś ja jest i wy byli.” —Jana 14:2,3.

Zatem z tych wyższych stanowczych zdań dowiadujemy się o głównych celach powrotu Pańskiego, a mianowicie

przyjęcie czyli zabranie Swojej oblubienicy. Dlatego kiedy On się ukazał, to od owej chwili sprawował dzieło żniwa; mianowicie gromadził tych, którzy będą stanowić klasę oblubienicy.

Niektórzy z tych drogich świętych, co będą stanowić klasę oblubienicy, zostali rozwinięci w Wieku Ewangelji, który zaczął się za dni apostołskich przy zesłaniu ducha świętego w dzień Pięćdziesiąty. Ci pierwsi oczekiwali w śmierci na powrót swego Pana. A że Pismo Św. dowodzi, że umarli nic nie wiedzą o sobie i nie będą wiedzieć aż nadejdzie czas zmartwychwstania, można słusznie się spodziewać, że Pan uczyni coś lepszego tym, którzy dotrzymali swego przymierza do śmierci i to w zaraniu swojej obecności. Św. Paweł powiada: „Boć to wam powiadamy Słowem Pańskim, że my, którzy żywi pozostaniemy do przyjścia Pańskiego, nie uprzedzimy onych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanielskim i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierw. Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wspólnie z Nim zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrzu, a tak zawsze z Panem będziemy.”—1 Tesalonicensów 4:15-17.

Niektórzy bardzo błędnie rozumieli ten ustęp pod względem przyjścia Pańskiego po raz wtóry i pod względem wielkiego okrzyku, oraz pod względem wzbudzenia od umarłych. Słowo „z okrzykiem”, przetłumaczone z języka greckiego zawiera myśl zachęty. Odnosi się raczej do dania publicznego poselstwa, które miało być słyszane przez wielu, a nie przez kilka jednostek. Wyrażenia „z okrzykiem” jak też „głosem archanielskim i z trąbą Bożą” zawierają symbole.

Literalne znaczenie tego ustępu oznacza, że podczas ukazania się Pana, będzie to czas okrzyku lub zachęty: to

jest w zupełnej zgodzie ze świadectwami dotąd zbadanemi, że obecność Pańska zachęcała ludzi do upominania się o ich prawa. Chrześcijanie zachęcali się wzajemnie przez rozwieszanie tego poselstwa o obecności Pańskiej. Ludzie zachęcali się wzajemnie odnośnie upominania się o swoje prawa pod względem wolności i przywilejów. „Głos archanielski”, jak jest użyty w tym ustępie, oznacza kogoś przy autorytecie, głównego posłańca, samego Pana Jezusa Chrystusa. On przychodzi ze światłem i prawdą i, oświecając umysły ludzkie, prowadzi ich do większego światła, które przychodzi przy końcu tego wieku, kiedy okrzyk do zachęty i upominania się o prawa i wolność ludzi i wybawienie Chrześcijan i przyprowadzenie ich do królestwa Pańskiego nastąpi, co dzieje się dziś w całym świecie.

Zatem w tym czasie winniśmy się spodziewać zmartwychwstania świętych, którzy pomarli przed wtorem przyjściem Pana i powinniśmy się spodziewać, że ci będą wzbudzeni ze śmierci i będą zgromadzeni do Pana, a tak na zawsze z Nim będą. I dlatego ci wierzący którzy będą przy życiu podczas Jego przyjścia, że kiedy nadejdzie czas ich śmierci, doznają momentalnej zmiany z ludzkich na duchowe istoty. Przeto w końcu, kiedy wszyscy członkowie z klasy Oblubienicy dokończą swojej pielgrzymki i przejdą z ludzkiego do duchowego stanu, gdy otrzymają chwalebne ciała, doznają pokoju i szczęścia wiecznego. Pan przymie klasę oblubienicy; albowiem przyobiecał, że ci będą dziedzicami Bożymi a spółdziedzicami Jezusa Chrystusa w Jego królestwie, oraz że będą z Nim wiecznie królować.—Rzymian 8:16,17; Objawienie 20:6.

ZNISZCZENIE IMPERJUM SZATANA

Adam i Ewa zostali stworzeni doskonałymi istotami ludzkimi i byli wyposażeni w Edenie. Lucyfer także tam się

znajdował i był postawiony dla nich za nadzorcę. (Ezechjela 28:14-19) On zwiódł matkę Ewę i skłonił ją do grzechu; i przez nią zgrzeszył także i Adam. Bóg wydał wyrok śmierci na człowieka i wypędził go z Edenu. Na skutek nieposłuszeństwa Adamowego, przez odziedzczenie grzechu i jego rezultatów śmierci, cały rodzaj ludzki popadł w tę niedolę, bo każdy zrodził się w grzechu i w nieprawości. (Psalm 51:5; Rzymian 5:12) Wydając sąd, albo wyrok śmierci na człowieka Adama i Ewę, między innemi rzeczami Jehowa powiedział: „Nieprzyjaźń też położę między tobą i między niewiastą i między nasieniem twojem i między nasieniem jej; to potrzebie ci głowę, a ty mu potrzebujesz pięty.” (1 Mojżeszowa 3:15) Z tego ustępu widać, że Bóg w Swoim czasie zamierzył zniszczyć Szatana.

Później Szatan pociągnął za sobą wiele aniołów z nieba i zorganizował niewidzialne imperjum, przez które wpłynął i objął kontrolę nad ludźmi. On zorganizował narody i wpłynął i kontrolował nad nimi, a nawet po upadku narodu Izraelskiego, jedyne go narodu, z którym się Bóg liczył, Szatan stał się bogiem całego świata. (2 Koryntjan 4:3,4) Pan Jezus nazywa go księciem tego świata. On także jest nazywany księciem mocy na powietrzu (Efezów 2:2), co znaczy, że on jest niewidzialnym władcą. Pan przez Swego proroka przepowiedział zniszczenie imperjum Szatana, zarówno jak widzialne, tak też i niewidzialne. Pisząc do wiernych naśladowców Jezusa, on powiada: „Podnieście ku niebu oczy wasze, a spojrzycie na ziemię na dół. Niebiosa jako dym zniszczą się, a ziemia jako odzienie zwietrzeje i obywatele jej jako i ona zginą.” (Izajasza 51:6) Zwietnienie jak też i dym wyobrażają zniszczenie; i kiedy odzienie jest stare, ono jest wyrzucane.

Apostoł Piotr opisuje zniszczenie niebios i ziemi. (2 Piotra 3:12) Następnie dodaje, że te będą zastąpione przez nowe niebo i nową ziemię, w których sprawiedliwość mieszka. (2 Piotra 3:13) To właśnie jest jeden z celów wtórego przyjścia Pana, a mianowicie by zniszczył uczynki Szatana, jak Św. Jan wyraźnie powiada: „Od początku djabeł grzeszy. Nato się objawił Sy Boży, aby zepsował uczynki djabelskie.” (1 Jana 3:8) I to właśnie teraz jest czynione, Pan jest obecny i niszczy uczynki djabelskiej organizacji nie widzialnej, zwanej niebiosami, oraz organizację widzialną, określaną przez ziemię. O jego obecności i Jego połączeniu się z oblubienicą jest napisane: „A kto zwycięży i zachowa aż do końca uczynki moje, dam mu zwierzchność nad Poganami i będzie ich rządził laską żelazną; jako statki garncarskie skruszeni będą, jakom i ja wziął od Ojca mego.” (Objawienie 2:26,27) Narody obecnie są kruszone, a przeto imperjum Szatana wali się w gruzy. Szatan już w niedługim czasie zostanie związany, aby nie mógł więcej zwodzić narodów, podczas gdy królestwo Pana będzie darzyć narody swemi błogosławieństwami.—Obj. 20:1-3

O Panu, podczas Jego wtórego przyjścia, prorok pisał, że On „gwałtownika pokruszy.” (Psalm 72:4) Szatan jest gwałtownikiem ludzkości. Jego królestwo będzie zniszczone, by ludzkość była uwolniona z jego opresji.

KRÓLESTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Kiedy Jezus był na ziemi, On powiedział dlaczego przyszedł po raz pierwszy,—by ludzie mieli życie i mieli je bardziej obficie (Jana 10:10); że przyszedł dać swoje życie na okup ludzkości. (Mateusza 20:28) Dawno już przedtem Jehowa przyobiegał przystać odkupiciela dla człowieka. (Ozeasza 13:14) On obiecał, że w nasieniu Abrahamowem miały być błogosławione wszystkie rodzaje ziemi.

(1 Mojżeszowa 12:3; Galatów 3:8) Tem nasieniem Abrahama według obietnicy jest Chrystus.—Gal. 3:16,27,29.

Apostoł Piotr po określeniu procesu niszczenia imperjum Szatana, starych niebios i starej ziemi, powiada: „Lecz nowych niebios i nowej ziemi według obietnicy Jego oczekujemy, w których sprawiedliwość mieszka.” (2 Piotra 3:13) Nowe niebiosa tworzą się z Chrystusa; nowa ziemia jest nową organizacją na ziemi w sprawiedliwości. Chrystus będzie niewidzialny dla człowieka, dlatego będzie stanowił niewidzialną władzę, tworzącą nowe niebiosa. Wierni ludzie, którzy mieli uznanie Pańskie, od Abła do Jana Chrzciciela i umarli w wierze, gdy wzmartwychwstaną, będą doskonałymi istotami ludzkimi i będą tworzyli nowy i sprawiedliwy rząd na ziemi.—Żyd. 11:1-39; Ps. 145:16; Izaj. 22:1.

Przed założeniem świata Bóg postanowił, że obiecane błogosławieństwa miały spłynąć przez Jego ustanowione królestwo na ziemi; i dlatego Jezus pouczył Swoich uczni by modlili się i prosili: „Przyjdź Królestwo Twoje; bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.” (Mateusza 6:10) Widząc teraz, że Pan jest obecny, można z całem upewnieniem ogłaszać, że królestwo niebieskie się przybliżyło. Królestwo obejmuje zarówno jak rodzinę królewską czyli dom panujący, tak też całe królestwie pod władzą Króla.

Kiedy Bóg zdetronizował Sedekjasza, ostatniego króla Izraelskiego, powiedział mu, że jego władzę miał obrócić w niwecz po kilka razy aż do przyjścia tego, który ma do niej prawo i wtedy Ten miał otrzymać królestwo. (Ezechjela 21-27) Teraz Chrystus jest Królem, a królestwa tego świata są jego (Objawienie 11:15); albowiem On jest Panem panów i Królem królów. (Objawienie 17:14) O nim prorok pisał: „I będzie panowanie na ramieniu Jego, a nazwią imię jego Dziwny, Radny, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Księżę Pokoju; a ku rozmnożeniu tego pań-

stwa i pokoju, któremu końca nie będzie, usiądzie na stolicy Dawidowej i na królestwie jego, aż je postanowi i utwierdzi w sądzie i sprawiedliwości odtąd aż na wieki. Uczyni to zawiśta miłość Pana zastępów."—Izajasza 9:6,7.

Ono jest także nazywane królestwem Bożem, a to wtem znaczeniu że wszystkie rzeczy są z Ojca i wszystkie są przez Syna. Pan mówiąc o tem królestwie, kiedy imperjum Szatana miało się rozpadać i kiedy królowie ziemscy mieli się usunąć, powiedział: „Za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepsute nie będzie: . . . ono połamie i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki.” (Daniela 2:44) „Królestwo twoje jest królestwo wszystkich wieków.” (Psalm 145:13) „Będzie panował od morza aż do morza.” (Psalm 72:8) „Jemu będzie dane posłuszeństwo narodów.” (1 Mojżeszowa 49:10) „Pan będzie Królem nad wszystką ziemią.”—Zach. 14:9.

Wtem królestwie z Chrystusem będzie uczestniczył Kościół jako Jego oblubienica. On powiedział: „Jać wam sporządzam jako mi sporządził Ojciec mój królestwo, abyście jedli i pili za stołem moim w królestwie mojem i siedzieli na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich.” (Łukasza 22:29,30) I znowu powiada do Kościoła: „Kto zwycięży, dam mu siedzieć z Sobą na stolicy mojej, jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem moim na stolicy Jego.” (Objawienie 3:21) I ci z Chrystusem będą panowali tysiąc lat. (Objawienie 20:4,6) To królestwo Pańskie przyniesie błogosławieństwo ludzkości, bo mamy powiedziane, że Pan „będzie ubogich sądził w sprawiedliwości.” (Izajasza 11:4) Mamy także powiedziane, że On „wyrwie ubogiego wołającego.” (Psalm 72:12) „On ci koniec uczyni, utrapienie drugi raz nie powstanie.” (Nahuma 1:9)

„Wszystkie narody wielbić Go będą.” (Psalm 72:17)
„Albowiem ziemia będzie napelniona znajomością chwały
Pańskiej, jako morze wody napelniają.”—Abakuka 2:14.

Objawiciel, mając widzenie błogosławieństw tego królestwa Chrystusowego, kiedy ono miało być ustanowione, w poezji i w symbolicznem wyrażeniu opisuje to w ten sposób: „A ja Jan widziałem ono święte miasto, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. I słyszałem głos wielki z nieba mówiący: oto przybytek Boży z ludźmi i będzie mieszkał z nimi; a oni będą ludem Jego, a sam Bóg będzie z nimi, będąc Bogiem ich. I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich; a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominęły. I rzekł ten, który siedział na stolicy: oto wszystko nowe czynię. I rzekł mi: napisz bo te słowa są wierne i prawdziwe.” (Objawienie 21:2-5) Kiedy Jezus określał swym uczniom rzeczy, jakie miały się dziać podczas Jego wtórej obecności, On dobrze rozumiał jakie błogosławieństwa dla nich miało to sprawić. On powiedział: „A gdy się to po-cznie dziać, spoglądajcie, a podnoście głowy wasze, przeto iż się przybliżyło odkupienie wasze.”—Łukasza 21:28.

Te ustępy powyżej przytoczone i zacytowane w świetle tych licznych świadectw, dowodzą ponad wszelką wątpliwość, że Pan, Król Chwały jest obecny, że On okazał swoją obecność Swoim wiernym naśladowcom i że to zamani-festowanie teraz stopniowo staje się świadomem światu. Ci, co posiadają wiarę w Boga, w Jego Słowo i Jezusa Chrystusa, patrzą na drogę, którą Pan prowadzi lud Swoj i dlatego posiadają wszelki powód do radości; dlatego Psalmista wyraża słowa ich radości i pobudza ich do mówienia: „Błogosławże duszo moja Panu, a nie zapominaj wszystkich

dobrodziejstw Jego!" (Psalm 103:2) Świat przez długi czas bolał i wzdychał, oczekując na przyjście tego królestwa, by zboleły rodzaj ludzki mógł być wybawiony. (Rzymian 8:19-22) Niech ludy ziemi, które się smucą, będą pocieszone tą radosną nowiną, że Król Chwały jest obecny; że królestwo niebieskie przybliżyło się; i że miliony, którzy usłuchają Go i będą postępować według Jego sprawiedliwych wskazówek, nigdy nie umrą, lecz będą wiecznie żyć na odrestaurowanej czyli na rajskiej ziemi.—Izajasza 55:1; Objawienie 22:17.



BOSKI PLAN WIEKÓW

Pod powyższym tytułem w roku 1886 zostało wydane dzieło, które do dziś rozeszło się w 5,860,000 egzemplarzach. Sam tytuł tego dzieła naprowadza każdego myślącego człowieka do głównego i najbardziej interesującego przedmiotu, który dotąd przez wielu nie jest zrozumiany. Lecz przedmiot ten stał się jasnym dla tych którzy przeczytali to dzieło, uzasadnione na podstawie Biblii czyli Pisma Św. i dlatego wielu z tych nazwali je „Kluczem umiejętności” do zrozumienia Pisma Świętego. Z pomiędzy niektórych ono zawiera następujące przedmioty:

Noc grzechu zakończyła się porankiem radości; Istnienie Inteligentnego Stwórcy stwierdzone; Biblia jako boskie objawienie rozpatrywana rozumowo; Powrót naszego Pana; Dlaczego Bóg dopuścił zło?; Sądny dzień tysiąc lat długi; Okup i restytucja; Oddzielenie i odróżnienie natury ludzkiej od duchowej; Trzy drogi,—1) szeroka, 2) wązka i 3) święta; Królestwa tego świata; Królestwo Boże; Dzień Jehowy.

448 stron, oprawa płócienna, cena 40c.

Powyższe dzieło jest także do nabycia w następujących językach: angielskim, arabskim, armiańskim, finlandzkim, francuskim, hiszpańskim, holenderskim, litewskim, niemieckim, norweskim, rosyjskim, rumuńskim, słowackim, szwedzkim, ukraińskim i włoskim.

NADSZEDŁ CZAS

Nakład 2,033,000, stron 416, cena 40c.

Powyższe dzieło egzaminuje i porównuje chronologię biblijną z historią świecką. Autor starał się porównać świadectwa biblijne i, chociaż napisał je jeszcze w r. 1898, w świetle ich znaczenia udowodnił, że „Czasy Pogan” miały skończyć się w r. 1914. Akurat w roku 1914 narody pogańskie rozpoczęły wszechświatową wojnę, która czyni przewrót w teraźniejszym ustroju i przygotowuje na ustanowienie Królestwa Bożego. Nadto dzieło to traktuje nader interesujący przedmiot o Antychryście, jego narodzinach i jego zniszczeniu.

PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE

Nakład 1,949,000, stron 448, cena 40c.

Powyższe dzieło stwierdza chronologię biblijną i proroctwa odnośnie ustanowienia Królestwa Bożego na ziemi. Wzraca uwagę na świadectwo Kamienia Bożego jako świadka i proroka, którym jest wielka Piramida w Egipcie, którą dzisiejsi uczeni bardzo się zainteresowali i dlatego badają jej rozmiary, przeszła i. t. p., wobec czego zdumiewają się żeby taki gmach mógł być zbudowany na 2,170 lat przed nar. Chrystusa.

WALKA ARMAGEDDONU

Nakład 881,000, stron 896, cena .50c.

Treść powyższego dzieła opisuje końcową epokę Wieku Ewangelji i opisuje nieodwołalne starcie, jakie się przybliży z każdym dniem, oraz podaje powody tych starć. Określa Komunizm, anarchję, Socjalizm i ogólne niezadowolenie wśród wszystkich klas, które organizują się we dwie armje i śpieszą do wielkiej walki armageddonu.

POJEDNANIE CZŁOWIEKA Z BOGIEM

Nakład 865,000 stron 896, cena 50c.

Wszelkie doktryny w związku zbawienia ludzkiego są oparte na Okupie. Powyższe dzieło traktuje ten nader ważny przedmiot czyli podaje właściwy klucz do Okupu. Nadto ono podaje genealogje niektórych ludzi świętych; opisuje o Jezusie; podaje zapatrywania uczonych mężów świeckich odnośnie Jezusa; opisuje czem jest człowiek, czem jest ciało człowieka, czem jest duch człowieka, czem jest dusza ludzka, oraz konieczność pojednania.

NOWE STWORZENIE

Nakład 816,000, stron 896, cena 50c.

Powyższe dzieło podaje reguły i prawa biblijne odnośnie porządku w Kościele i domu chrześcijańskim. Podstawowo opisuje stworzenie świata z punktu zapatrywania biblijnego i nauki. Podaje dni stworzenia, że każdy z tych obejmował okres 7,000 lat. Dalej traktuje o porządku i karności Nowego Stworzenia, o Sabacie, o Wielkanocy, o zobowiązaniach rodzicielskich, o chrzcie, o sądzie i o wielu innych nader pouczających rzeczach.

DOKONANA TAJEMNICA

Nakład 2,544,000, stron 736, cena 50c.

Powyższe dzieło tłumaczy księgi Ezechjela i Objawienia, szczególnie traktuje bieg wypadków z ubiegłych siedmiu lat, które spełniły się według nakreślonego dawno proroctwa. Traktuje wiele nader ciekawych przedmiotów, mianowicie o siedmiu wielkich postaciach dla świata, o sześciu pieczęciach, o narodzinach Antychrysta, o siedmiu plagach kościelniczych, o obaleniu państwa Szatana, o Molochu, bożku wiecznych mąk, o ostatecznym upadku pychy, etc.



Wykłady Pisma Świętego

są „klucze do wyrozumienia Biblii” w najścisłym znaczeniu tego wyrażenia. Przeszło 12 milionów egzemplarzy rozpowszechnionych w całym świecie.

Tom 1: „Boski Plan Wieków”

Tom 2: „Nadszedł Czas”

Tom 3: „Przyjdź Królestwo Twoje”

Tom 4: „Walka Armageddonu”

Tom 5: „Pojednanie Człowieka z Bogiem”

Tom 6: „Nowe Stworzenie”

Tom 7: „Dokonana Tajemnica”

Każdy tom stanowi odrębne dzieło i zawiera od 415 do 896 stron.

„Bill Arp” powiada o pierwszym tomie: „Niemożliwością jest, by w ciągu czytania tego tomu nie polubić autora i nie ocenić jego wspaniałego rozwiązania wielkich zagadek, które niepokoiły nas przez wszystkie dni naszego żywota. Niema prawie ani jednej rodziny, któraby nie oplakiwała zgonu krewnego lub przyjaciela, zmarłego „poza obrębem kościoła”, poza obrębem planu zbawienia, który przeto—gdyby Kalwinizm miał rację—jest pozbawiony wszelkiej nadziei w wiecznych mękach i rozpacz.”

Sprzedajemy te cudowne książki, przedstawiające nieograniczoną wartość duchową, po nader niskich cenach w celu szerzenia boskich prawd, zawartych w Biblii.

Cena \$3.00

Zobacz adres na przedostatniej stronie.



HARFA BOŻA

* * *

Książka o 390 stronach, jedyna w swoim rodzaju. Prawdziwy klucz do Biblii, objaśniający w sposób przystępny dla wszystkich jej podstawowe nauki. „Harfa Boża” zawiera całkowity zarys planu Bożego, objawionego w Piśmie Św. i pokazuje jak wszyscy Bogu posłuszni ludzie odzyskają to, co utracił nasz pierwszy rodzic Adam, mianowicie pokój i wolność, zdrowie i doskonałość oraz wieczne życie na rajskiej ziemi. Ta niezwykła książka wyjaśnia prawdziwe znaczenie obecnego czasu, podaje wiele przekonujących dowodów o bliskim ustanowieniu królestwa Bożego na ziemi i omawia fakt, że miliony zobecnionych żyjących nigdy nie umrą. Tę nader zajmującą książkę zalecamy szczególnie początkującym, czyli tym, którzy dopiero zaczynają badać Pismo Św. Cena 50c.

Po tej samej cenie w językach: armiańskim i greckim; w językach afrykańskim, arabskim, czeskim, fińskim, francuskim, hiszpańskim, litewskim, norweskim, rosyjskim, słowackim, szwedzkim, ukraińskim, węgierskim i włoskim, cena .65c.; dla ciemnych, (tylko w angielskim) w 9 tomach, cena \$9.00; w języku angielskim z pytaniami .48c., bez pytań .35c. W oprawie broszurowej wydania warszawskiego tylko w języku polskim .25c.

Zobacz adres na przedostatniej stronie.



POŻĄDANY RZĄD

* * *

Nowa broszura o 64 str. .10c. Treść jej tłumaczy znaczenie teraźniejszych wydarzeń i ich następstw i zwraca uwagę wszystkich na królestwo Chrystusowe, które jest „pożądaniem wszystkich narodów.” — Broszura ta pokazuje, jak obecne wypadki torują drogę nowemu porządkowi i opisuje, jak królestwo Boże, ustanowione w mocy i chwale, darzy ludzkość życiem i szczęściem. Słowem, jest to poselstwo na czasie: „Zmieńcie umysł wasz, bo królestwo niebieskie przybliżyło się!”

Po tej samej cenie w językach: angielskim, arabskim, armiańskim, francuskim, fińskim, greckim, litewskim, niemieckim, norweskim, rosyjskim, rumuńskim, szwedzkim, ukraińskim, węgierskim i włoskim.

Zobacz adres na przedostatniej stronie.

Powrót Naszego Pana

Ważny przedmiot biblijny, lecz który jest wielce zagmatwany przez rozmaite nauki. Broszura ta roztrząsa na pozór sprzeczne orzeczenia, jak „o onym dniu i godzinie nikt nie wie.” „I ujrzy Go wszelkie oko,” etc. Tłumaczy znaczenie trzech greckich wyrazów *parousia*, *epiphaneia* i *apokalipsis*—obecność, manifestacja czyli jasna światłość i objawienie.

Broszura ta jest do nabycia także i w następujących językach: angielskim, armiańskim, fińlandzkim, greckim, hiszpańskim, litewskim, niemieckim, norweskim, słowackim, szwedzkim, rosyjskim, węgierskim, włoskim i ukraińskim.

Co Biblia Mówi o Piekło?

Broszura ta traktuje biblijne ustępy, które zawierają słowo „piekło.” Dowodzi, że doktryna wiecznych męk nie jest doktryną biblijną, lecz siabrykowaną w Wiekach ciemnych. Roztrząsa słowo „piekło” w Starym i Nowym Testamencie. Nadto tłumaczy znaczenie „zgrzytanie zębów,” Przypowieść o Owcach i Kozłach; o Bogaczu i Łazarzu; Wieczną Karę dla świadomych grzeszników; Ogień i Starą oraz wierzenie żydowskie w wieczne męki.

Broszura ta jest do nabycia także w następujących językach: angielskim, arabskim, armiańskim, francuskim, fińlandzkim, holenderskim, norweskim, szwedzkim, rosyjskim i ukraińskim.

Zobacz adres na przedostatniej stronie.